

M. Jagielski przyjął
C. W. Weinbergera

Wiceprezes Rady Ministrów Mieczysław Jagielski przyjął 29 bm. ministra zdrowia, oświaty i opieki społecznej Stanów Zjednoczonych — Caspara W. Weinbergera, który przybył do naszego kraju na zaproszenie ministra zdrowia i opieki społecznej — Mariana Śliwińskiego go. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 30 sierpnia 1973

Nr 205 (9177)

Wyd. A

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Inauguracja drugiej fazy EKBiW

Komitet koordynacyjny obraduje w Genewie

Zgodnie z decyzją pierwszej fazy konferencji bezpieczeństwa i współpracy w Helsinkach, 29 sierpnia br., rozpoczął prace w Genewie komitet koordynacyjny.

Do zadań komitetu należy koordynacja działalności komisji (rozpoczynających prace 18 września br. również w Genewie), gromadzenie wyników ich prac w celu przekazania trzeciej — końcowej fazy konferencji, rozważanie przedsięwzięć mających na celu wprowadzenie w życie decyzji konferencji zmierzających do popierania procesu utrwalania

bezpieczeństwa i rozwoju współpracy w Europie.

Chodzi m. in. o powołanie — zgodnie z propozycją państw socjalistycznych — stałego komitetu konsultacyjnego. Komitet koordynacyjny ma także określić tryb, w jakim nie uczestniczące w konferencji państwa basenu Morza Śródziemnego mogłyby przedstawić swoje poglądy na poszczególne punkty porządku dziennego konferencji.

W posiedzeniach komitetu koordynacyjnego biorą udział przedstawiciele 35 państw — uczestników konferencji, delegowani przez ministrów spraw zagranicznych. Polskę reprezentuje wiceminister spraw zagranicznych, Jan Bisztyga. Na pierwszym posiedzeniu przemówienie wygłosił minister spraw zagranicznych Szwajcarii, Pierre Graber.

PAP

Pogrzeb generała W. Strażewskiego

29 bm. na Cmentarzu Komunalnym (d. wojskowy) w Warszawie, odbył się pogrzeb gen. dyw. W. Strażewskiego, wieloletniego dowódcy wojsk radzieckich i polskich, uczestnika walk wyzwoleniczych z faszyzmem w latach II wojny światowej, wybitnego żołnierza i komunisty.

Kondukt żałobny poprzedzała Kompania Honorowa Wojska Polskiego ze sztandarem. Oficerowie najstarszej jednostki LWP — 1 Warszawskiej Dywizji Kościuszkowskiej nieśli odznaczenia państwowe i bojowe zmarłego — Order Sztandaru Pracy I klasy, Krzyż Grunwaldu II klasy, Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski z Gwiazdą, Krzyż Wirtuti Militari IV klasy.

Za trumną niesioną przez generałów WP kroczyli obok najbliższej rodziny: członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz, zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania, wiceprezes Rady Ministrów Kazimierz Olszewski; przedstawiciele MON z wicemin. ON gen. dyw. Józefem Urbanowiczem, władz naczelnych ZBoWiD, koledzy, współtowarzysze walk zmarłego. Obecny był attaché wojskowy, morski i lotniczy Ambasady Związku Radzieckiego w Warszawie — płk Walery Fiodorow.

Nad otwartą mogiłą zmarłego żegnał wiceminister ON, gen. dyw. Florian Siwicki.

Przy dźwiękach sygnatu Wojska Polskiego trumna ze zwłokami gen. W. Strażewskiego została złożona do grobu.

PAP

SPORT

Kolarstwo

Polscy szosowcy mistrzami świata

Na rozgrywanych w Hiszpanii mistrzostwach świata w kolarstwie szosowym drużynowym mistrzem świata na dystansie 100 km została drużyna Polski. Na starcie wystąpiły 23 zespoły narodowe.

Począwszy od godziny 11 kiedy to na trasę wyruszyli szosowcy Chile, sygnał startu otrzymały kolejno pozostałe czwórki w dwuminiutowych odstępach czasu. Pa nowal tropikalny upał +34 st. C, wiał lekki wiatr. Po 25 km najlepiej czasy mieli mistrzowie olimpijscy — kolarze radzieccy — 27.33. Drużyna trenera Wiktora Kapitonowa wyprzedzała czwórkę Polaków: Ryszarda Szurkowskiego, Stanisława Szozde, Lucjana Lisę i Tadeusza Mytnika o 25 sek., Szwed

Dokończenie na str. 4

DRUGI DZIEŃ POBYTU EDWARDA GIERKA W WIELKOPOLSCIE

Gospodarskie wizyty u ludzi dobrej roboty

Tak samo jak w Gnieźnieńskim, także wczorajsze spotkanie I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka z ludźmi pracy w Śremskim i Gostyńskim miały robocze, a zarazem bezpośredni i serdeczny charakter. Edward Gierek wraz z I sekretarzem KW PZPR Jerzym Zasada i sekretarzem KW PZPR Jerzym Wojteckim przebywali w śremskiej Odlewni Żeliwa, w Stacji Hodowli Roślin w Szelejewie i znanych zakładach Pułduskiej w powiecie gostyńskim. W tym samym powiecie Edward Gierek obejrzał plantacje kukurydzy na ziarno w gospodarstwie indywidualnym Kazimierza Rybackiego w Wymysławie, a także zapoznał się z pracą wiejskiego zespołu opieki zdrowotnej w Łęce Wielkiej.

A oto reporterska relacja naszego sprawozdawcy:

ŚREMSKA ODLEWNIA

Zaraz za miastem produkcyjny kompleks zespołu Odlewni. Pracujących już na pełnych obrotach i tych, które dopiero dojdą do produkcyjnej mocy. Tutejszymi odlewami śremska produkcja karmy nasz przemysł obrabiarkowy, maszynowy. Dużą część odlewów jest pochłaniana przez macierzysty zakład H. Cegielskiego, znajduje również odbiorców w wielu zakładach na Śląsku. Tutejsze bebnny ha mulcowe trafiają do przyczep dla rolnictwa i do fabryk samochodów ciężarowych. Jakże potrzebnych także w tym powiecie, chlubiącym się intensywnym rolnictwem tutejszych PGR.

Edward Gierek i Jerzy Zasada, zaczynają zapoznawanie się z życiem zakładu od Magazynu Wyrobów Gotowych Szelejewskiej mgr inż. Alfreda Babczyka. — Kiedy wasza Odlewnia dojdzie do pełnej mocy produkcyjnej? — W 1976 roku... — A nie uda się wam nieco wcześniej? Widzicie, w naszej gospodarce na wszystkich frontach musimy się spieszyć. Potrzeby kraju rosną. Ludzie po prostu chcą lepiej żyć.

Przy pożegnaniu szef Odlewni wraca do terminu osiągnięcia pełnej mocy. Widocznie dla całej załogi i dla niego jest to sprawa osobistej i zawodowej ambicji. Teraz stwierdza jednak krótko: — Postaramy się. Na razie we wszystkim co robimy jesteśmy trochę przed zaplanowanym terminem. Wyrzeka

je się również sprawami socjalno-bytowymi

Pod koniec rozmowy Edward Gierek zapytuje Alfreda Babczyka:

— Kiedy wasza Odlewnia dojdzie do pełnej mocy produkcyjnej?

— W 1976 roku...

— A nie uda się wam nieco wcześniej? Widzicie, w naszej gospodarce na wszystkich frontach musimy się spieszyć. Potrzeby kraju rosną. Ludzie po prostu chcą lepiej żyć.

Przy pożegnaniu szef Odlewni wraca do terminu osiągnięcia pełnej mocy. Widocznie dla całej załogi i dla niego jest to sprawa osobistej i zawodowej ambicji. Teraz stwierdza jednak krótko:

— Postaramy się. Na razie we wszystkim co robimy jesteśmy trochę przed zaplanowanym terminem. Wyrzeka

Edward Gierek i Jerzy Zasada, w towarzystwie gospodarzy zakładu, zwiedzają Odlewnię Żeliwa w Śremsku.

Fot. — S. Ossowski



Spotkania

z przedstawicielami

Polonii

Poznań, siedziba Światowej Wystawy Filatelistycznej „Polska-73”. Jest miejscem licznych spotkań, odczytów i zebrań. Biorą w nich udział filatelisci z Polski i krajów wszystkich kontynentów.

Wczoraj jednym z ważniejszych wydarzeń było zebranie Międzynarodowego Związku Ekspertów Filatelistycznych ze stałą siedzibą w Paryżu (AIEP). Do związku należy około 120 osób m. in. 5 Polaków. Zebraniu przewodniczył wiceprezes AIEP — Hans Hunziker, ze Szwajcarii. Jednym z tematów obrad było omówienie programu dwóch przyszłorocznych światowych wystaw filatelistycznych które tak jak obecna po znańska, mają się odbyć pod patronatem Międzynarodowej Federacji Filatelistów (FIP). Jedną z nich odbędzie się w Szwajcarii, druga w Szwecji.

Również wczoraj odbyły się trzy odczyty których prelegentami byli: Lech Zimowski z Poznania, Mirosław Bojanowicz z Londynu oraz Mjet Kamieński z Kanady. Odczyt tego ostatniego filatelisty ilustrowany był kolorowymi zdjęciami, a dotyczył znaczków polskiego. Na Światowej Wystawie Filatelistycznej prezentuje on dwa swoje zbiory, do tyczące poczty polskiej na znaczkach austriackich z lat 1918 — 19 oraz znaczków pol.

Nowy gabinet chilijski

We wtorek późnym wieczorem w Santiago ogłoszono skład nowego gabinetu chilijskiego. Wśród 15 ministrów znalazło się — jak poprzednio — 4 przedstawicieli wojska.

Ministrem górnictwa został generał Ronaldo Gonzalez, szef zaopatrzenia sił lądowych, admirałowi Danielowi Arellano, generalnemu inspektorowi marynarki wojennej powierzono funkcję ministra finansów; generał Humberto Magliocchetti kieruje resortem robót publicznych, a dowódca karabinierów, generał Jose Maria Sepulveda pozostał na stanowisku ministra do spraw osadników.

PAP

Obrady Komisji RWPG

W Rzeszowie obraduje stała grupa robocza Komisji Maszynowej RWPG d. s. Maszyn i Urządzeń Po wszechnego Użytku. Głównym celem obrad jest wprowadzenie unifikacji produkcji zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego.

J. Kadar opuścił Moskwę

W środę opuścił Moskwę udając się do kraju I sekretarz KC WSPR J. Kadar, który na zaproszenie KC KPZR spędzał urlop w Związku Radzieckim.

Porozumienie Kadafi-Sadat

Prezydent Egiptu A. Sadat i szef państwa libijskiego, M. Kadafi, jak informuje w środowisku numeru czołowy dziennik kairski „Al-Ahram”, osiągnęli kompromis w sprawie formy unii między obu państwami.

N. Ceausescu w Hawanie

Na zaproszenie KC Komunistycznej Partii i rewolucyjnego rządu Kuby przybył w środę do Hawany z oficjalną wizytą przyjaźni se

retarz generalny Rumuńskiej Partii Komunistycznej, przewodniczący Rady Państwa SRR N. Ceausescu.

K. Waldheim w Nikozji

Sekretarz generalny ONZ, K. Waldheim przybył w środę po południu do Nikozji.

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Próba nuklearna

Francja dokonała niałej w tym roku eksplozji bomby nuklearnej na atolu Mururoa w południowej części Pacyfiku.

Rozmowy E. Heatha

Premier W. Brytanii E. Heath zakończył w środę rozmowy z przywódcami politycznymi Irlandii Północnej. Heath ostrzegł przy

Londyńscy zamachowcy

Dowództwo służby bezpieczeństwa w Ulsterze przesłało do Londynu meldunek ostrzegający, że kampania zamachów terrorystycznych, dokonanych w ub. tygodniu w Londynie nie jest jeszcze zakończona. Zdaniem autorów meldunku, zamachy są dziełem specjalnej, wyłonionej ze składu tzw. tymczasowego skrzydła Irlandzkiej Armii Republikańskiej w Londonderry — grupy bojowej, której dowódcą jest 25-letnia kobieta.

Obrady w Algierze

W środę w Algierze rozpoczął prace komitet przygotowawczy IV konferencji szefów państw i rządów krajów niezangażowanych, rozpoczynającej się 5 września w Algierze. Członkowie komitetu, do którego wchodzi przedstawiciel 16 państw, ustala porządek obrad konferencji i przedstawia go do zatwierdzenia ministrom spraw zagranicznych państw niezangażowanych, którzy zbiorą się 2 września.

Gospodarskie wizyty u ludzi dobrej roboty

Dokończenie ze str. 1

Inż. Tadeusz Raczkowski chętnie podejmuje ten temat. Szelejwo którego obora blińska jest przeciętnie 5.000 litrów mleka od krowy rocznie ma kilka rekordzistek liczących się w skali województwa i krajowej.

Rozmowa schodzi na tematy hodowli, jej rozwój jest uzależniony od posiadania dużych ilości pasz. Stacja w oparciu o swój dorobek ma tu szereg nowych interesujących propozycji. Jedną z nich jest bobik.

Nieco później w małej świetlicy odbywa się spotkanie z aktywnym partyjnym i rolnym powiatu. I sekretarz KP Cezary Kowalak tylko krótko wspomina, że powiat zamknął sprzedaż zbożem uzyskaniem przeciętnie po 38 q z ha. Sekretarz partii w powiecie koncentruje się na trudnościach. Jako szczególnie dotkliwe wymienia dwie: niedostatek pomieszczeń inwentarskich, dokuczliwy przy posiadaniu obsady inwentarza jednej z największych w kraju. W gospodarce chłopskiej hoduje się tu 260 sztuk trzody na 100 ha. W gostyńskim nie czeka się z założonymi rękami. Już wybudowano kilka typowych budynków inwentarskich, których w roku przyszłym przybywać będzie sporo i to w szybkim tempie. Dużą szansę zwiększenia hodowli chcą w ten sposób wykorzystać m. in. tutejsze spółdzielnie produkcyjne. Drugi problem to niedostatek w niektórych wsiach wody.

Z obszernej wypowiedzi I sekretarza KC PZPR wynikało niezbicie jak szeroki jest program działania na rzecz rolnictwa, by dawało ono coraz więcej i lepszej żywności, tak potrzebnej na każdym polskim stole. Edward Gierek nie pomijał spraw trudnych, których rozwiązanie nie jest jeszcze pełne. W ciągu ostatnich 3 lat osiągnęliśmy wzrost przeciętnego spożycia mięsa z 52 kg do 61 kg obecnie, oznacza to, że w skali rocznej przeciętne spożycie rosło o 3 kg, ale nasze potrzeby są jeszcze większe. Nie ma się temu co dziwić, ludzi przybywa i każdy chce żyć coraz lepiej. Toteż na rolnictwie spoczywa niemały ciężar sprostania potrzebom kraju.

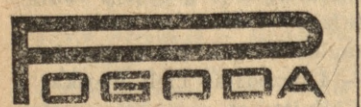
Niezwykle serdecznie zwrócił się Edward Gierek do obecnych:

— Swego czasu wspominałem towarzysze. Zasądźcie, że przy najbliższej bytności w Wielkopolsce chciałbym poznać powiat Gostyń, tutejszych rolników. Teraz taka chwila nadeszła. Pozwólcie, że wam serdecznie podziękuję, za wyprzedzanie w rolnictwie.

Gostyń — stwierdził następnie Edward Gierek — stanowi dobry wycinek tego co w Poznaniu robi dla pomocy krajowi w rozwiązywaniu ogólnych problemów. W wielu dziedzinach Poznańskie wyprzedza w rolnictwie pierwsze założenia. Ten wydłużony krok przydaje się krajowi.

NA POLU U K. RYBACKIEGO

Tuż przed Krobą w Wymysłowie przysłonięte łanem dorodnej kukurydzy gospodarstwo Kazimierza Rybackiego. Ten intensywnie gospodarujący rolnik, wręcza przy powita-



Zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Miejscami, głównie w części zachodniej i południowej, przelotne opady do 22 st. Temperatura maksymalna od 22 st. na zachodzie do 25 st. na wschodzie. Wiatry słabe, okresami umiarkowane o kierunkach zmiennych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszyński

niu Edwardowi Gierkowi kilka dorodnych kaczanów kukurydzy.

— Ile jej uprawiacie — pyta Edward Gierek.

— Hektar — odpowiada rolnik — a uprawiałbym jeszcze więcej, gdyby rozwiązano sprawę dosuszania ziarna. Kazimierz Rybacki i instruktor służby rolnej Czesław Pieńczi informują Edwarda Gierkę, że uprawiana w tym gospodarstwie kukurydza IHAR 262 rodem z pobliskich Smolic dała w roku ubiegłym 65 q kukurydzianego ziarna z hektara.

PUDLISZKI

Pudliszki, ich zielone przetrwały, są znane w każdym polskim domu. Tutaj rozmowy Edwarda Gierkę ze specjalistami tego typu przemysłu rolnospożywczego koncentrują się wokół szczegółowej odpowiedzi na pytanie — co w najbliższej przyszłości zaplanujecie na rynek i z tych artykułów, które już mają tradycje uznania i z nowości.

Mgr Zbyszek Trzeciakowski — długoletni szef Pudliszek — udziela informacji, prosi również o zwiedzenie wewnątrzzakładowej wystawy o nowościach w różnych gałęziach przemysłu rolnospożywczego Wielkopolski. I znów dyskusja, zamierzenia, propozycje.

ŁĘKA WIELKA

Wśród parkowej zieleni to nie nowoczesny, jednopiętrowy budynek. Tu mieści się zespół opieki zdrowotnej, wybudowany przy dużym udziale czynów społecznych. Specjalista chirurg dr Miron Szulczewski informuje o działalności zespołu, przez który dziennie przewija się kilkudziesięciu wiejskich pacjentów.

POZNAŃ

Edward Gierek wracając do stolicy Wielkopolski nie omiął okazji, by zapoznać się z tym, co nowego w Grodzie Przemysława, toteż interesował się zarówno budową hotelu „Polonez”, jak i zwiędził poznańskie rondo Kopernika. Tutaj też przygodni przechodnie zgrywali gorącą owację, usatysfakcjonowani, że I sekretarz KC interesuje się zmianami, które zachodzą w wyglądzie Poznania.

MACIEJ GRYPIN

Na trasie E-8

Nie ma kanikuły

Termometr w słońcu wskazywał 36 stopni C. Przed Pałacem spotkaliśmy brygadę „Elektromontażu”, stawiającą słupy oświetleniowe. Doprowadzili już tutaj linie od Iwna.

Na trasie nie mają normalnego czasu pracy. Toteż każdego dnia szybko wydłuża się nitka światła. Niedaleko stąd kończą budynek przeznaczony na transformatornię; z jedenastu — siedem jest już prawie gotowych. Można przystąpić do montażu transformatorów.

Na odcinku wojewódzkim trwają prace wykończeniowe. Tylko koło Siedlca nie ma jeszcze połączenia dwupasmowego. Na całej trasie aż do Nekli ma się już przedsmak jazdy czekającej kierowców na wielkiej magistrali. Na tym odcinku prace wyprzedziły harmonogramy.

Przeglądaliśmy się też pracom na odcinku miejskim od Antoninka do Podwała. W Antoninku prowadzi się przy wiadukcie i przejeździe nad rzeką Cybinką. Rozpoczęto usypywanie drugiego pasa jezdni. Cała trasa robi wrażenie wielkiej, dopiero rozpoczę-

Spotkanie K. Barcikowskiego z dziennikarzami

Pomyślne perspektywy dalszej intensyfikacji produkcji rolnej

Aktualne zadania rolnictwa były 29 bm. tematem spotkania w Komitecie Centralnym zastępcy członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR — Kazimierza Barcikowskiego z dziennikarzami prasy, radia i telewizji.

Oceniając pozytywnie sprawny przebieg tegorocznych żniw — K. Barcikowski podkreślił, iż było to możliwe dzięki dobrej pracy i właściwej organizacji robót oraz lepszemu niż w latach ubiegłych wykorzystaniu sprzętu technicznego, którego było więcej, i który był lepiej i wcześniej przygotowany. Sprawnym zbiorem sprzyjała również dobra pogoda.

Na uwagę, zdaniem sekretarza KC, zasługuje też dobra praca urzędów gminnych, które

Porozumienie indyjsko-pakistańskie

Minister spraw zagranicznych Indii Swaran Singh, przedstawił w środę w parlamencie tekst porozumienia indyjsko-pakistańskiego w sprawie rozwiązania problemów humanitarnych subkontynentu indyjskiego, podpisanego poprzednie go dnia w Delhi.

Porozumienie przewiduje, że Indie uwolnią wszystkich pakistańskich jeńców wojennych w liczbie około 90 tys., z wyjątkiem 195 osób, którym Bangladesz zarzuca popełnienie zbrodni wojennych. Osoby te pozostaną w Indiach. Ich losy zostaną rozstrzygnięte w wyniku rokowań między Bangladeszem, Indiami i Pakistanem.

W dalszym ciągu porozumienie stwierdza, że Pakistan pozwoli wjechać do Bangladeszu Bengalczykom pozostającym w Pakistanie od 1971 roku, a równocześnie przyjąć do Bangladeszu nie — Bengalczyków (Biharczyków), stanowiących mniejszość narodową w Bangladeszu. (PAP)

Poprawa stanu zdrowia rannych w katastrofie pod Kielcami

Z informacji uzyskanych 29 bm. wynika, że stan zdrowia 11 rannych z katastrofy pod Kielcami przebiegających jeszcze w szpitalu wojewódzkim uległ dalszej poprawie. Godną pochwały jest postawa mieszkańców Kielc, którzy na apel służby zdrowia oddali honorowo dla rannych kilkadziesiąt litrów krwi.

Zidentyfikowano 14 ofiar katastrofy. Jest nią Andrzej Kazimierz Pędziwilk, zam. Wieleń Dąbie, pow. Włoszczowa. (PAP)

nające się budowy. Konieczność przestrzegania terminów harmonogramów stwarza tu atmosferę podenerwowania. Ambicją kierownictwa i załóg przedsiębiorstw pracujących na trasie jest terminowe wykonanie najnowocześniejszej w naszym województwie drogi międzynarodowej.

„Hydrobudowa-7” kończy betonowanie zabezpieczeń linii ciepłej. Pracownicy Gazowni zaczęli przekładać gazociąg. Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych ustala nową trasę dla dwóch kabli międzymiastowych. Przyśpiesza się do wykonów na linii energetycznej. Wszystkie prace wykonywane są rzecznie.

Na trasie E-8 nie odczuwa się kanikuły. O tym mogą się przekonać liczni przygodni obserwatorzy i ci, którzy stale kontrolują terminy harmonogramu. (jk)

zdały egzamin w tej trudnej dla rolnictwa kampanii. Dobre tegoroczne doświadczenia zdobyte w czasie żniw zarówno pod względem organizacji pracy, jak też wczesnego przygotowania sprzętu technicznego należy utrwalić m. in. poprzez przystąpienie już obecnie do dokonania przeglądów maszyn żniwnych oraz ich właściwej konserwacji i remontów.

Pomyślne rezultaty w produkcji w b. roku zbóż stwarzają — jak stwierdził K. Barcikowski — dobre perspektywy dalszej intensyfikacji produkcji roślinnej pod warunkiem konsekwentnego i coraz szerszego wprowadzania do uprawy nowych wysoko wydajnych odmian z równoczesną poprawą agrotechniki.

Jest to zarazem zadanie bieżące wobec zbliżających się siewów jesiennych, które powinny być przeprowadzone we właściwych terminach i na wysokim poziomie agrotechnicznym. Mamy — mówił sekretarz KC — nowe wyskokopne odmiany zbóż, dostarczamy rolnictwu coraz więcej nawozów mineralnych i środków chemicznych ochrony roślin. Są więc wszelkie warunki, aby przy powszechnym stosowaniu dobrej uprawy i właściwej ochrony roślin przyspieszyć intensyfikację produkcji roślinnej.

Pełna realizacja tego zadania jest niezbędna, aby znacząco zwiększyć produkcję zbóż i pasz własnych w gospodarstwach dla szybko rozwijającej się hodowli. Dalszy postęp w produkcji zwierzęcej jest bowiem nieodzowny dla sprostania coraz większemu zapotrzebowaniu rynku na produkty pochodzenia zwierzęcego, a zwłaszcza na mięso i jego przetwory.

Państwo ze swej strony — mówił K. Barcikowski — podejmie wszelkie możliwe środki, aby podobnie jak w ub. roku gospodarczym zabezpieczyć potrzeby rolnictwa w zakresie przemysłowych pasz treściwych. Niezbędne jest jednak równoczesne dążenie rolnictwa do powszechnego wprowadzenia racjonalnego żywienia zwierząt, a więc do podniesienia efektywności wykorzystania posiadanych pasz oraz do maksymalnego zwiększenia produkcji pasz własnych. Toteż nie mniej ważnym zadaniem niż żniwa jest sprawne i staranne zebranie roślin okopowych i pastewnych oraz właściwa ich konserwacja. Z myślą o latach następnych konieczna jest szybka intensyfikacja produkcji zbóż i pasz własnych w gospodarstwach, głównie drogą rozszerzania arealu uprawy psze

Telefony GOSPODARSTWA

Brak opadów, który notowany jest od dłuższego czasu w naszym województwie powoduje, że z każdym dniem wzrasta niebezpieczeństwo pożarów. Wczoraj do go dzin wieczornych, Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej otrzymała 11 meldunków o pożarach.

● Największy, miał miejsce w Żukach w powiecie Turek. Spłonęła stodoła, obora, szopa i stóg łącznej wartości około 80 000 zł.

● W tym samym powiecie w miejscowości Ustkowo spłonęła też obora.

● Obora murowana i stodoła spłonęły w miejscowości Grzegorzew powiat Kolo. Straty wysokości 30 000 zł. Przyczyna pożaru nie została ustalona.

● W miejscowości Górka pow. Oborniki pastwa płomieni padła stóg ze słomą. Wartość — 35 000 zł. Podczas akcji ratunkowej poparzeń doznał właściciel stogu, Stanisław S.

● Iskra z barowozu była przyczyną pożaru runa leśnego w Umultowie pow. Poznań. Pożar ugaszono w zarodku. (k)

Rekord

hutników z Ujścia

Mimo trwającego jeszcze sezonu urlopowego, około tysięczna załoga największego polskiego producenta butelek — Huty Szkła w Ujściu (pow. Chodzież) pochwalić się może rekordowym tempem produkcji.

Jak nas poinformował kierownik działu ekonomicznego — Lesław Kulpa, w ostatnich dniach dwukrotnie poprawiony został, osiągnięty przed trzema miesiącami, dobowy rekord wyrobu różnego asortymentu butelek. Wynosi on obecnie 863 519 sztuk; hutnicy zapewniają, że nie jest to ich ostatnie słowo. (bop)

Symposium w Krakowie

Doktoraty h.c. dla zagranicznych uczonych — sławistów

Z udziałem 60 uczonych z 17 krajów europejskich oraz Kanady i USA rozpoczęło się 29 bm. w Krakowie VI Symposium Miedzynarodowej Komisji Studiów Słowiańskich, działającej przy Miedzynarodowym Komitecie Nauk Historycznych w Paryżu. Symposium potrwa 3 dni. Obrady otworzył gospodarz sympozjum, wiceprzewodniczący MKSS prof. Henryk Batowski z UJ.

Również wczoraj uczestnicy VII Miedzynarodowego Kongresu Sławistów rozpoczęli 3-dniową wizytę w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. W Auli Muzeum Historii UJ — Collegium Maius odbyła się uroczysta promocja na doktorów honoris causa tej uczelni. Tytuły otrzymali prof. Claude Backvis z Brukseli oraz prof. Bohuslav Havranek z Pragi.

Insignia doktorów h.c. wręczył rektor UJ prof. Mieczysław Karaś. Obaj uczeni dziękując za nadanie im zaszczytnych tytułów, podkreślili wysoką rangę krakowskiej Alma Mater oraz jej bogate tradycje naukowe, w tym — sławistyczne. (PAP)

Poszukiwany listem gończym



Komenda Wojewódzka MO w Poznaniu prowadzi poszukiwania 37-letniego Henryka Jana Bronisława Robaszyńskiego, syna Jana i Bronisławy (z domu Szymańskiej), zamieszkałego na stałe w Bojanowie, pow. Rawicz, przy ul. Mickiewicza 9, czasowo — w Poznaniu przy ul. Filareckiej 11a — Traugutta 33.

W 1968 roku H. Robaszyński podjął pracę w Powiatowej Przzychodni Psychiczno-Zawodowej w Kościanie. W listopadzie 69, nadużywając swoich uprawnień dopuścił się szeregu czynów nierządnych z nieletnimi dziewczętami.

W późniejszym okresie na swego „konto” zapisał nadto Robaszyński spowodowanie wypadku drogowego pod Kórnikami. W wyniku którego jeden z pasażerów prowadzonego prze-

zeń „Wartburga” doznał poważnych obrażeń (30 stycznia 72) oraz pobicie pielęgniarza Pogotowia Ratunkowego (2 sierpnia 72).

Jakkolwiek „stan zdrowia” uniemożliwiał mu stawianie się na wezwania sądu i organów ścigania — to jednak — 1 VIII 70 r. rozpoczął pracę w Chodziejskich Zakładach Porcelany i Porcelitu.

Tak więc, wykorzystując swe koleżeńskie stosunki i bazując na łatwości lekarskiej — uzyskiwał od nich zaświadczenia o złym stanie zdrowia, który jakoby uniemożliwiał mu udział w prowadzonych przeciwko niemu postępowaniach.

Przypomnijmy zatem, iż zgodnie z art. 252, par. 1 KK — osobom, które ukrywają, bądź udzielają pomocy poszukiwanemu grozi kara pozbawienia wolności od lat 5.

Ci czytelnicy, którzy znają miejsce pobytu lub mogą udzielić informacji o poszukiwanym proszeni są o zgłoszenie się w KW MO w Poznaniu, ul. Kochanowskiego 2a, pokój 318, albo o porozumienie telefoniczne pod numerami: 41-22-04 41-22-91 41-22-25

A oto rysopis H. Robaszyńskiego: wzrost około 174 cm, kcipek budowy ciała, włosy ciemnoblon, czesane do góry — posiada znaczną łysinę czołową (używa także peruki), (reski)

Nowe zasady gospodarowania zdają egzamin

Jakie są wyniki działalności jednostek inicjujących — organizacji gospodarczych, stosujących od początku br. nowy system finansowo-ekonomiczny i udoskonalenie zasady planowania i zarządzania — oto pytanie, na które odpowiedź nabiera szczególnego znaczenia społeczno-gospodarczego i politycznego. Od wyników tych zależy bowiem pomyślnie wprowadzenie całokształtu zmian do naszego systemu gospodarczego, zmian zainicjowanych przed 2 lata decyzjami najwyższych władz partyjnych i państwowych. Wyniki te przesądzą też o tempie upowszechniania nowych zasad gospodarowania. O randze tego problemu dobitnie świadczy fakt, że ocena pracy jednostek inicjujących była przedmiotem obrad na wtorkowym posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR.

Wprawdzie okres nieco większy od półroczia nie daje jeszcze w pełni wystarczającej podstawy do wydania sądu o wynikach gospodarowania na nowych zasadach, ale pozwala ustalić, czy podstawowy kierunek tych zmian koresponduje z wytyczonymi celami strategicznymi rozwoju społeczno-gospodarczego. W tym znaczeniu tegoroczne doświadczenia — jak wynika z oceny przedstawionej na posiedzeniu Biura Politycznego przez zespół rządowy ds. wdrożeń inicjujących kompleksowe zmiany w metodach planowania i zarządzania gospodarką — wykazują, iż ten etap wdrażania nowych zasad do praktyki gospodarczej uwieczniony został powodzeniem.

Wśród organizacji gospodarczych stosujących nowe metody gospodarowania 25 jednostek działa w przemyśle. Obejmują one blisko 18 proc. ogółu zatrudnionych w tym dziale gospodarki oraz dostarczają prawie 21 proc. całości produkcji przemysłowej. Analiza pracy jednostek inicjujących, które pierwsze podjęły pracę w warunkach funkcjonowania nowych instrumentów ekonomicznych, potwierdziła wcześniejsze spostrzeżenia. Jednostki te zgrupowane w resortach przemysłu maszynowego, chemicznego, spożywczego i skupu oraz leśnictwa i przemysłu drzewnego uzyskały w podstawowych rodzajach wskaźników wyniki lepsze od przeciętnych.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że istota nowych rozwiązań ekonomiczno-finansowych sprowadza się przede wszystkim do wyzwolenia czynników intensyfikujących dynamikę produkcji i zwiększających efektywność gospodarowania. Powinno to oznaczać szybki wzrost produkcji sprzedanej i tzw. produkcji dodanej, będącej — w skali makroekonomicznej — odpowiednikiem dochodu narodowego, a także wzrost dynamiki eksportu i wydajności pracy, przy równoczesnym obniżeniu kosztów własnych, zwłaszcza materiałowych, i racjonalnym kształtowaniu zatrudnienia i płac.

Założenia te zostały w pełni

„Zapach ziemi” - poetki ludowej z Podbeskidzia

Emilia Michalska z Pruchnej koło Cieszyna należy do najwybitniejszych poetek ludowych na Podbeskidziu. Ta 67-letnia gospodyni wiejska debiutowała opowiadaniem „Za grzechy ojców” w 1930 r. w krakowskiej „Roli”, ale najpiękniejsze swoje utwory na pisała w okresie powojennym, drukując je m. in. w „Chłopskiej Drodze”, „Kalendarzu Beskidzkiej”, „Kalendarzu Śląskim”, „Kamieniu”, „Zarzewiu”, „Tygodniku Kulturalnym” oraz w „Zwrocie”.

Z okazji X Tygodnia Kultury Beskidzkiej organizatorzy tej imprezy wydali nakładem 1000 egzemplarzy, tom jej poezji i opowiadań pt. „Zapach ziemi”. (PAP)

potwierdzone. Np. tempo wzrostu sprzedaży w I półroczu br. było w tych przemysłowych organizacjach inicjujących wyższe o 1/3, a wzrost sprzedaży — większy o 3,6 proc. niż w całym przemyśle. Rezultaty te są także lepsze od średnich wyników uzyskanych przez ogół przedsiębiorstw w ramach poszczególnych resortów. Szczególnie wysokie tempo wzrostu osiągnęły organizacje inicjujące w produkcji rynkowej; również większe tempo — w stosunku do średniej w resortach i w całym przemyśle — w produkcji eksportowej.

Jednym z najistotniejszych elementów — jak to podkreśliło Biuro Polityczne jest użyskanie przez jednostki inicjujące poprawa efektywności gospodarowania. Wyraża się to m. in. w tym, że przy wzroście sprzedaży w I półroczu br. o 15,9 proc. produkcja dodana wzrosła o około 30 proc. Te relacje ekonomiczne ukształtowały się w wyniku silnej i powszechnej w jednostkach inicjujących tendencji do obniżania kosztów własnych. Nowe zasady znosząc poprzecznie działające hamulce, wyzwoliły zaangażowanie i twórczą inicjatywę kierownictwa i załóg, czego efektem jest m. in. konsekwentna realizacja programów zmniejszenia zużycia materiałów, stosowania metod analizy wartości w celu zmniejszenia materiałochłonności wyrobów i podniesienia ich wartości użytkowych oraz zwiększenie produktywności środków trwałych.

Tym wynikiem towarzyszyły w jednostkach inicjujących także zjawiska, jak znaczny wzrost wydajności pracy oraz ekonomicznie uzasadniony wzrost zatrudnienia, funduszu płac i płac przeciętnych. Np. średni wzrost wydajności pracy mierzonej wartością produkcji dodanej wyniósł dla organizacji inicjujących ponad 22 proc., a więc osiągnął tempo wyższe od uzyskiwanego w przeszłości przez nasz przemysł. Faktowne zatrudnienie w organizacjach inicjujących jest niższe od planowanego na I półroczu br., podczas gdy w całym przemyśle plan zatrudnienia został nieznacznie przekroczony.

Pomyślnie wdrażanie nowych zasad gospodarowania — potwierdziło słuszność założeń leżących u podstaw doskonalenia naszego systemu gospodarczego; wyzwoliło, w oparciu o większą samodzielność przedsiębiorstw, rezerwy wzrostu produkcji i zwiększenia jej efektywności — z punktu widzenia potrzeb gospodarki i społeczeństwa. Rezerwy te, jak wykazują dotychczasowe rezultaty, są duże, zarówno w samych jednostkach inicjujących, jak też w przedsiębiorstwach nie objętych jeszcze nowym systemem. Dlatego upowszechnienie nowego systemu finansowo-ekonomicznego i związanego z nim zasad planowania i zarządzania jest obecnie jednym z ważnych zadań dalszego dynamizowania rozwoju społeczno-gospodarczego kraju.

Podstawą kontynuowania prac wdrożeniowych, przenoszenia uzyskanych dobrych doświadczeń do kolejnych jednostek gospodarczych, musi być umocnienie i pogłębienie funkcjonowania systemu we wszystkich dotychczas wytyczonych jednostkach inicjujących. Pozytywne tendencje zaobserwowane w I półroczu br. takie jak znaczna poprawa efektywności działania, wydajności i zwiększenie produkcji przeznaczonych na rynek krajowy i na eksport, przy równoczesnym wyższym od przeciętnego w całej gospodarce wzroście wydajności pracy — powinny nabrać cech stałych, przekształcając się w trwałe zjawiska gospodarcze.

W osiąganiu tego celu — jak podkreśliło Biuro Polityczne KC PZPR — szczególnego znaczenia nabiera bezustanne doskonalenie metod wytwarzania — polegające głównie na racjonalnym wykorzystaniu energii surowców i materiałów, poprawie jakości wyrobów, organizacji pracy i na coraz lepszym wykorzystaniu powierzchni produkcyjnych oraz czasu pracy maszyn i urządzeń. Zadanie to dotyczy nie tylko jednostek inicjujących, ale także innych organizacji gospodarczych. To — jak również wnioski wynikające z prowadzonej na bieżąco analizy działalności jednostek inicjujących — warunkuje bowiem dobre przygotowanie pozostałych zakładów i przedsiębiorstw do stopniowego wprowadzania w nich nowych zasad gospodarowania.

GRZEGORZ OSTER

W jelczańskiej fabryce



Jelczańskie Zakłady Samochodowe wyprodukują w br. 215 sztuk autobusów Berliet PR-100. Załoga opłaca aktualnie następny stopień wtajemniczenia. Coraz więcej czynności wykonywanych dotychczas we Francji realizowanych jest w jelczańskiej fabryce. Niezależnie od prac przy Berlietach załoga wyprodukuje w tym roku 4700 samochodów ciężarowych, w tym 1310 ciągników siodłowych do przewożenia kontenerów. (AS)

Na zdjęciu: gotowe samochody ciężarowe.
CAF — fot. Wołoszczuk

Czy są kłopoty z podręcznikami?

Ostatnie dni wakacji i pierwsze nowego roku szkolnego — to czas kompletowania uczniowskiego ekwipunku. Podręczniki szkolne są jego najważniejszym elementem. Czy są w tym roku kłopoty z ich nabyciem? Czy wieloletnie narzekania na dystrybucję podręczników spowodowały poprawę?

Nowych książek jest więcej niż w latach ubiegłych, ale w dalszym ciągu stanowią one niewiele ponad połowę potrzebnego uczniom kompletu podręczników. Pozostała część uzupełnić trzeba książkami używanymi. Sprzedaż nowych podręczników odbywa się w zasadzie na talony, przydzielone uczniom przez wychowawców klasowych. Termin dystrybucji minął 15 lipca, ale nie wszyscy posiadacze talonów zdążyli je zrealizować. Niektórzy książki czekają jeszcze na spóźnialskich, inni przeznaczone do wolnej sprzedaży.

W pierwszych dniach roku szkolnego uczniowie otrzymują jeszcze jedną porcję talonów — na te książki, które dopiero w czasie wakacji opuściły drukarnie. Nie udało się w tym roku uniknąć pewnych opóźnień w planach wydawniczych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, chociaż większość pozycji znalazła się na księgarskich półkach już w kwietniu i maju.

Czternaście poznańskich księgarni i wszystkie księgarnie powiatowe, prowadzą giełdy podręczników używanych. Można tam sprzedać i kupić te pozycje, których nowe nakłady zostały już wyczerpane. Księgarze kupują tylko egzemplarze w dobrym stanie, bez porysowanych marginesów i „oślich uszu” — i oczywiście tylko te, na które jest zapotrzebowanie.

Chodząc cierpliwie po poz-

nańskich księgarniach, można kupić komplet podręczników niemal do wszystkich „starszych” klas szkół podstawowych. Są natomiast duże trudności z nabyciem podręczników do chemii, fizyki, biologii i historii dla szkół średnich. Licznie nie pozbywają się tych książek. Mogą się one przydać do powtórek i przygotowań przed egzaminem maturalnym. Wydawcy z PZWS zapominają o tej prawidłowości i corocznie drukują za małe nakłady. Księgarze mówią, że uczniowie i ich rodzice pytają najczęściej o podręczniki do przyrody dla klas III, IV i V, do geografii dla klas IV, V i VI, do historii dla klasy V oraz do matematyki i chemii dla klasy VII, śpiewnik dla klasy VII i VIII i podręczniki do języka rosyjskiego dla klas szkół podstawowych. Jeżeli zatem ktoś posiada zbędne, wyżej wymienione podręczniki, to na pewno znajdzie na nie nabywców na

jednej z giełd podręczników. Ta forma kupna — sprzedaży książek szkolnych prowadzona będzie do 15 września.

Nie ukazał się jeszcze nowy podręcznik „Wychowanie obywatelskie” dla klasy VIII. Talony, które rozdzielono na jego zakup, będą ważne we wrześniu, kiedy pozycja ta dotrze na półki księgarskie. Brakuje również wielu książek pomocniczych, zalecanych uczniom szkół podstawowych i licealnych. Księgarze obiecują, że również te tytuły pojawią się we wrześniu.

Obok podręczników, w szkolnych teczkach powinny znaleźć się zeszyty. Sklepy papiernicze oferują bardzo duży ich wybór. Nareszcie wszystkie zeszyty są w lepszym gatunku (papier III klasy). Nie brakuje brulionów w plastikowych okładkach, ani cieńszych zeszytów we wszelkie linie i kratki, jakich życzą sobie pedagogi.

Sprzedaż kiermaszowa zeszytów zmniejszyła trochę kolejki w sklepach branży papierniczej, ale w ostatnich dniach wakacji tradycyjnie panuje tam tłok. T. T.

Stawiamy na dialog z widzami

Rozmowa z Izabellą Cywińską — dyrektorką Teatru Nowego w Poznaniu

Zapoczątkowany przed dwoma laty rozdział obu scen dramatycznych Poznańską chyba fazę. Od 1 września, chyba fazę. Od 1 września oba teatry usamodzielnia się, otrzymując też dwie całkowicie odrębne, niezależne dyrekcje. Obowiązki dyrektora Teatru Polskiego obejmuje do tychczasowy kierownik artystyczny tej sceny — Roman Kordziński. Teatr Nowy, po raz pierwszy przejdzie w kobiece ręce, Izabelli Cywińskiej, która zdecydowała się po trzech sezonach w Kaliszu powrócić do Poznania.

Izabelli Cywińskiej nie trzeba chyba w Poznaniu przedstawiać. Tutaj za dyrekcyj Jerzego Zegalskiego dała się poznać jako reżyserka, realizując „Kłatwę” Wyspiańskiego i „Szaloną Julkę” Jana Augusta Kisielewskiego na scenie Teatru Polskiego oraz „Don Karlo” Schillera i „Przeziębłą” Wyspiańskiego w Teatrze Nowym. Przez trzy sezony kierowała teatrem kaliskim, który za jej to właśnie dyrekcyj stał się jedną z najciekawszych artystycznie scen w kraju, a z całą pewnością najciekawszym teatrem w mieście nie wojewódzkim. Czy teraz w Poznaniu będzie podobnie? Chyba tak, skoro główni bohaterowie trzech kolejnych kaliskich sezonów zjechali niemal in corpore do Poznania. Ale w tej kwestii najlepiej znieść po opinie do samego źródła. Co więc na ten temat właśnie sądzi sama pani dyrektorka?

— Tak, to chyba jasne, że nie zamierzam zmieniać charakteru teatru. Chcemy w Poznaniu robić żywy teatr, to zna-

czy taki, który nie pozostawia widza obojętnym. Doszliśmy do wniosku, że lepiej jest nawet, jeśli nasze przedstawienie drażni widza i irytuje, niż jeśli go zostawia obojętnym. I na taki dyskusyjny z widzem teatr stawiamy również w Poznaniu.

— Nie będzie to więc teatr dla wszystkich?

— Teatr może tak, ale na pewno nie każde przedstawienie. Będziemy się po prostu starali, by na nasze widowiska przychodzili tylko ci, do których są one adresowane. Pod tym kątem widzenia działając będzie zreorganizowana komórka „organizacji widowni”. Decydującą o wszystkim sprawą stanie się więc w tej sytuacji rzeczowa informacja o samej sztuce i o charakterze spektaklu. Nie zawahamy się nawet przed krótkimi streszczeniami. Nie chcemy bowiem, by widz kupował kota w worku. Nie chcemy też, by na wszystkie nasze przedstawienia przychodzili zawsze ci sami widzowie. Bo przedstawienia będą różne, tak jak różne są i powinny być gusty i upodobania odbiorców.

— Zapytajmy więc o sprawę najważniejszą: o to, co chcecie grać, jaki repertuar przygotowaliście?

— Teatr mamy zamiar otworzyć, po gruntownym remoncie, aż trzema premierami. Pierwszą będzie „Rzecz o Polsce” w reżyserii Krzysztofa Jaśńskiego. Jest to montaż tekstów młodych współczesnych poetów, oparty na współpracy



z teatrami studenckimi Poznania. Drugą pozycją jest nieznana w Polsce sztuka Pirandella „Giganci z gór-mit”, w mojej reżyserii. Będzie to programowa niejako premiera dla teatru, mówiąca o sytuacji twórcy w społeczeństwie, o jego stosunku do cywilizacji współczesnej. Trzecią premierą, przygotowaną z myślą o nowej siedzibie teatru, jest przeniesiona z Kalisza inscenizacja „Śmierci Tarellina” Suchowokobylina. Wystąpią tu wszyscy laureaci festiwalowych nagród aktorskich, zdobytych w tym przedstawieniu: Janusz Michałowski, Tadeusz Drzewiecki, Wiesław Komasa.

— Ale sezon rozpocznie się zapewne nieco wcześniej, jeszcze przed przeprowadzką na ulicę Dąbrowskiego. Co czeka nas więc we wrześniu?

— Pierwszą premierą sezonu, jeszcze w sali „Olimpii”, będzie adaptacja sceniczna „Chłopców z Placu Broni” Molnara w reżyserii Edmunda Pietryka. Poza tym, w repertuarze teatru utrzymamy „Moralność pani Dulskiej” Zapolskiej z Jadvigą Chojnącką w roli tytułowej. Wszystko zależeć będzie jednak od tego, kiedy przeniesiemy się do swej stałej siedziby przy ulicy Dąbrowskiego. Od tego uzależniony jest też kształt repertuarowy pozostałych pozycji sezonu oraz grono jego realizatorów. Adam Hanuszkiewicz reżyserować będzie „Helene” Euryndesa w nowym przekładzie Stanisława Hebanowskiego, Jan Skotnicki „Opere za trzy grosze” Brechta, a Krzysztof Zanussi, jeśli przeprowadzka odbędzie się w terminie, wyreżyseruje nam własną sztukę z Mają Komorowską w jednej z głównych ról. Poza tym w grę wchodzi jeszcze polska sztuka współczesna Jana Bijała.

— Doszły nas słuchy, że w teatrze znajdzie się miejsce także na plastykę i życie wystawowe?

— Tak, i to duże. Otworzymy w teatrze stałą galerię sztuki. Nazywać się ona będzie Galeria Nowa. Pozyskamy dla naszego teatru scenograf, Kazimierz Wiśniak, pokaże nam tutaj swój dorobek twórczy w dziedzinie scenografii, w formie odrębnej wystawy, z okazji swej pierwszej poznańskiej premiery „Gigantów z gór” Pirandella. Chcemy także wykorzystywać dla potrzeb teatru ogródki na zapleczu, wracając tym samym do starych tradycji teatru ogródkowego. Myślimy także o uruchomieniu sceny inicjatyw, prowadzonej przez samych aktorów. Otworzy ją monodram w wykonaniu Wiesława Komasy „Kain” oraz adaptacja „Białych nocy” Dostojewskiego.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Karnawał w Konstancy

Tę nocy Konstancja nie spała. Nie spał spalić oczy wście i my. Trafiliem akurat na inaugurację 14 kolejnych obchodów „Dni Morza” Uroczystości trwają tutaj cały tydzień. Siedem dni i siedem nocy tańców, muzyki, fajerwerków...

Gospodarze zapewniali, że w tym olbrzymim festynie bierze udział ponad 5000 artystów: aktorów, muzyków, taneczerzy, śpiewaków... Nie liczyłem, ale po tym, co widziałem — wierzę na słowo.

Zaczęło się w poniedziałek, o godzinie 20. Przed ratuszem w Konstancy zebrali się dziesiątki tysięcy turystów, chyba ze wszystkich kontynentów. Punktualnie o ósmej na balkon ratusza wyszli miejscowi dostojnicy. Przewodniczący Rady Miejskiej przekazał władzę Neptunowi, który zjawił się, jak na niego przystało, na olbrzymim rzeźbiarstwie potworze morskim. Gospodarz miasta życzył wszystkim gościom wesołej zabawy. Zabawy na ulicach, w parkach, na stadionach, słowem na każdym skrawku wolnej przestrzeni.

Następnie ulicami miasta przemaszlowali, liczący kilka naci kilometrów długości, korowód przebiegających, olbrzymich kukieł, kilkumetrowych makiet okrętów, fregat, defilowały olbrzymie smoki morskie, korsarze, marynarze. A wszystko niezwykle kolorowo, poprzetykane muzyką, folklorem. Każdy zakład w Konstancy zbudował swoją wielką makietę, w korowodzie otoczoną zakładowymi orkiestrami, zespołami tanecznymi, rozśpiewana młodzież. Było także kilkanaście delegacji z innych regionów Rumunii.

Wszystkie z własnymi, monumentalnej wielkości kuklami i makietami.

Tańcom i zabawie nie było końca do białego dnia. Zresztą nie tylko w tę pierwszą noc karnawału. Tak samo było aż do niedzieli. I nie tylko w Konstancy.

Sama Konstancja nie jest w dosłownym sensie ośrodkiem turystycznym z całym hotelowym zapleczem. Ale właśnie przez to miasto przebiega się olbrzymia fala nadmorskich gości. Ten ponad dwustu tysięcy portowy gród ma swój specyficzny urok, który każe zaliczać go do turystycznych rarytasów. Jest stolicą Dobrudży, stanowi zaplecze administracyjne i gospodarcze dla wszystkich rumuńskich miejscowości nadmorskich. Mamaia — to właściwie na północ wysunięta dzielnica hotelowa tego miasta. Na południe zaś, w kilku kilometrowych odległościach, Eforie Nord, Eforie Sud, Costinesti, Neptun, Jupiter, Venus, Saturn, Mangalia. Wszyscy udają się do tych kurortów muszą przejechać przez Konstancję. I chyba wszystkich to miasto oczarowuje.

Ma ono niemal orientalny urok. Pomieszczenie stylów, po mieszanie epok luksusu i przy mitywu, nowoczesności i pozostałości dawnych wieków.

Historia miasta sięga 2500 lat wstecz. Był tutaj starogrecki Tomis. Do dziś pozostały z tego okresu architektoniczne resztki, stanowiące główną atrakcję parku miejskiego. Pozostała też ciągle powtarzająca się nazwa Tomis. Później, pod

tureckim panowaniem, była tutaj zaniedbana osada rybacka Kostandzje. Właściwy rozwój miasta zaczął się w drugiej połowie XIX wieku, a dopiero rozwój rumuńskiego przemysłu i turystyki w ostatnim dziesięcioleciu uczynił z Konstancy drugie co do wielkości miasto w Rumunii.

Z czasów greckich pozostały tylko wykopaliska ale z okresu tureckiego zostało sporo budowli. Perłami architektonicznymi są dwa meczety. Z wieży jednego z nich oglądać można panoramę miasta.

Widok stąd wspaniały. Na port, na stare miasto charakterystyczne maleńkimi, niżutimi domkami, niemal całkowicie zarośniętymi zielenią, do których niezwykle trudno trafić, bo stoją chaotycznie, nie trzymając się żadnego porządku. Ale z wieży meczetu, dojrzeć można także nowoczesne przedmieścia z kilku i kilkunastopiętrowymi blokami, niezwykle kolorowymi, ciekawymi w kształtach, urozmaiconymi.

Konstancja zachwyca nie tylko urodą, ale i atmosferą. Wszędzie muzyka gwar; stoliki restauracji i kawiarni wychodzą poza przestronne tarasy, wprost na ulicę; specyficzny zapach „mititei”, smażonych na kracie w ulicznych rusztach, pomieszany z zapachem świeżych owoców, których tutaj wszędzie pełno.

Konstancja działa jak mag-

nes. Przyciąga turystów z całego świata. Ma zresztą do tego warunki Bardzo dobre drogi dojazdowe, duży dworzec kolejowy i lotnisko, na którym lądują samoloty, kursujące w ruchu międzynarodowym.

*

Ktoregoś dnia usiadłem na ławce, na górnym tarasie skweru pnącego się kilkadziesiąt metrów w górę od głównego wyjścia z portu. Była godzina 15 i z portowych bram zaczęły wylewać się tłumy pracowników. Mimo woli zacząłem się im przyglądać. Luźnie przecięli tacy sami jak w Polsce, a jednak i z tej prostej obserwacji wyciągnąć można sporo ciekawych wniosków. Przede wszystkim zwracała uwagę duża liczba młodych kobiet, pracujących przecież w dość nietypowym dla przemysłu Konstancy. Konstancja nie ma wielu zakładów przemysłowych, w których mogłyby pracować kobiety. A pracować chcą jak zresztą wszędzie. Dużo z nich znajduje zatrudnienie w ośrodkach wczasowych, ale to już jest praca sezonowa, a więc mniej atrakcyjna.

*

Gwarno i pełno jest wszędzie w Konstancy, w sezonie letnim. Na ulicach można spotkać też sporo samochodów z polską rejestracją, często uszytą z polską flagą. Wśród turystów można polski język, częściej jednak polską mowę usłyszeć w sklepach, na gazynach, na bazarach Konstancy, niż w niezwykle przeciętne interesujących obiektach turystycznych tego miasta.

JAN KORZENIEWSKI

Filatelistyczny rarytas

Znaczkę pocztową są teraz niemal wszędzie tematem numeru jednej z towarzyszących rozmów w „Poznaniu”. Wyciąga się przy tym z zakamarków pamięci i bibliotek stare anegdoty, wspominki, listy, czasopisma. I oto w numerze 3 z 1927 roku wychodzącego w Toruniu „Ilustrowanego Przeglądu Filatelistycznego” na stronie 45 spotykamy nekrolog.

„W poniedziałek dnia 28 marca — czytamy w nim — zmarł dr Kazimierz Bajorowski, wielki filatelista i długoletni prezes Związku Filatelistów w Poznaniu (podkr. B. W.). Zmarły odegrał bardzo wybitną rolę w życiu społecznym i gospodarczym Wielkopolski (...). Historia Banku Przemysłowców, do którego kierowników zmarły przez lat 20 należał, jest najlepszym tego wyrazem (...).

W chwilach wolnych od obowiązków poświęcał się zmarły z prawdziwym zamiłowaniem filatelistyce. Z biegiem czasu zdołał zebrać największy zbiór znaczków pocztowych Europy, jaki się znajduje w Polsce. (podkr. B. W.)”

Zbiór ten był tak znany w Europie, że wzbudził m. in. zainteresowanie w hitlerowskiej Rzeszy. Po wkroczeniu wojsk okupacyjnych w 1939 roku do Poznania, rodzina Bajorowskich była narażona na szykany, w mieszkaniu przeprowadzono rewizję, a wdowa po Kazimierzu, Zofia Bajorowska została aresztowana i po dłuższym pobycie w więzieniu w Poznaniu zmarła. Dwa synowie Kazimierza ukrywali się przez trzy lata okupacji pod przybranymi nazwiskami.

B. W.



Na zdjęciu: reprodukcja znaczka „81 PARALE”.

Kolekcja dr Kazimierza Bajorowskiego, zawierająca komplet znaczków Europy do 1914 roku, podzieliła los wielu narodowych zabytków kultury. Przechowywana starannie w różnych miejscach i miejscowościach, nie dostała się wprawdzie w ręce okupanta, ale zginęła podczas powstania warszawskiego. Ocalały jedynie pojedyncze egzemplarze, z których najcenniejszy jest rumuński (a właściwie moldawski) znaczek z roku 1858, oznakowany „81 PARALE”, w kręgu filatelistów znany pod nazwą „głowa byka”.

Jak podaje specjalistyczne wydawnictwo rumuńskie pt. „Pierwsze rumuńskie znaczki pocztowe” (Bukareszt, 1962), istnieje w całym świecie zaledwie kilkanaście egzemplarzy tego znaczka.

Niestety, nie zobaczymy go na poznańskiej wystawie, choć byłby on z pewnością ozdobą każdej światowej ekspozycji. Przepisy nie dopuszczają bowiem do prezentacji pojedynczych egzemplarzy.

HUMOR I SATYRA



NA MAPIE ŚWIATA

W Phnom Penh generałowie pakują walizki

Cudzoziemcy opuszczają Phnom Penh. Prusosze, japońscy, australijskie. Niezależnie od odgłosów zbliżającego się do miasta frontu, ów masowy exodus nie tylko zeszła zachodnich dyplomatów, ale i kambodżańskich posładaczy europejskich kont bankowych, to najlepsza oznaka początku końca, skorumpowanego reżimu Lon Nola.

Większość obserwatorów uważa, że całkowity rozpad tego reżimu, jest jedynie kwestią czasu, bowiem wojska wyzwoleńcze już oblegają stolicę. Ale reżim traci także oparcie od wewnątrz: gospodarka kambodżańska doprowadzona do ruiny, kwitnie przekupstwo i czarny rynek. Jedyną działalnością gospodarczą uprawianą w Phnom Penh — pismo amerykańskie czasopiśmo „Ramparts” — jest nielegalny handel. Generałowie kambodżańscy, miast uorać zwyciężającą korupcję, sprzedają wrogowi broń własnej armii...

Jeśli kiedykolwiek reżim Lon Nola mógł wykażać się poparciem ludności, to obecnie utracił go całkowicie. Wielu przedstawicieli klasy średniej, którzy wierzali nadzieję z obaleniem Sihanouka, obecnie wygląda jego powrotu. Żadnego autorytetu nie mają wojskowi władcy Kambodży wśród chłopstwa. Opowiada się ono całkowicie po stronie Czerwonych Khmerów. Fakt ten nie doceniony przez władze reżimowe, zadecydował w znacznej mierze o sukcesie sił wyzwoleniczych.

Zwycięska armia khmerska zarządza 75 proc. terytorium Kambodży. Platforma polityczna Khmerów zapewnia nacjonalizację banków i firm zajmujących się handlem zagranicznym oraz parcelację latyfundiów, znajdujących się jeszcze w rękach wielkich właścicieli ziemskich. Zapowiada także nauczanie w języku Khmerów, a nie po francusku oraz uczynienie gospodarki kambodżańskiej niezależną, mającą zróżnicowany eksport. Nic tedy dziwnego, że tego rodzaju obietnice przyjmowane są z nadzieją wśród tych grup ludności, które zdają się

bie sprawę, iż gospodarka Kambodży nie może funkcjonować wiecznie, jedynie dzięki zastrzykom z dolarów amerykańskich.

Ruch oporu reprezentowany jest formalnie przez obalony przed trzema laty rząd królewski. Dla większości Kambodżan okazał się on lepszy niż reżim wojskowy. Rząd ten jednakże wszystkie siły społeczne — od chłopstwa do kół monarchistycznych — co nie jest w historii tego kraju ewenementem. Walkę o niezawisłość był często bowiem kierowali w Kambodży księża i mnisi buddyjscy, wspierani przez chłopstwo.

Alle nie oznacza to, że po zwycięstwie Khmerów Kambodża musi pozostać monarchią. Sam Sihanouk głosi zresztą gotowość ustąpienia z funkcji szefa państwa, po usunięciu skorumpowanych dygnitarzy wojskowych. „Nieważne jest jaki tytuł ma mieć nasze państwo — twierdzi. Ważna jest istota ustroju. Rząd królewski w sferach wyzwolonych ma charakter bardzo demokratyczny i ludowy. W istocie rzeczy żaden książę nie rządzi w sferach wyzwolonych, lecz rządzi tam lud”.

Paryskie porozumienie pokojowe w sprawie Wietnamu zapewnia, iż także w Kambodży wewnętrzne problemy mają być uregulowane przez sam naród, bez interwencji z zewnątrz. Możliwość taką stwarza zaprzestanie bombardowań amerykańskich. Walka jednak nie ustanie, dopóki władze w Phnom Penh sprawują skorumpowani politycy, stawiający wyżej prywatne interesy od interesów państwa.

Mimo nieprzerwanych dostaw amerykańskich dla wojsk reżimowych, perspektywy w pokoju w Kambodży wydają się być nieodległe. Nikt nie wróży przetrwania skorumpowanemu generałom kambodżańskim, nie wyłączając ich samych. „Phnom Penh jest jak dojrzający owoc, który niedługo spadnie” — mawia Sihanouk. Niezależnie od tego kiedy to nastąpi, w Kambodży zarysowują się wyraźne kontury normalizacji.

J. W.

Kolarstwo

Polacy mistrzami świata w jeździe drużynowej

Dokończenie ze str. 1

dów o 38 sek., Norwegów również o 38 sek., Czechosłowaków o 40 sek., Duńczyków o 54 sek., Węgrów o 59 sek., i kolarzy NRD o 1.04.

Na półmetku na czele byli nasi wielomistrzowie olimpijscy, którzy uzyskali czas po 50 km — 1:01.26. Szwesowskie radzieckie mieli 1:02.08 a Czechosłowacy — 1:02.48.

Po 75 kilometrach nasi szwesoncy znowu powiększyli przewagę nad rywalami. Polacy osiągnęli po pokonaniu 3/4 trasy 1:30.14, podczas gdy drużyna radziecka ustępowała im o 1.12 min. Czechosłowacy o 2.02, Szwedzi 2.05 i Norwegowie o 2.10. Jadąc z niezwykłą regularnością ekipa trenera Wojciecha Walkiewicza mogła stracić medal, we szanse jedynie wskutek jakiegoś gwałtownego kryzysu sił. Na ostatnich 25 km Polacy powiększyli jeszcze swą przewagę i na mecie zmierzono im czas 2:03.29 dając zwycięstwo przeciętną szybkość 48,989 km/godz.

Drużyna polska była tym razem zestawiona z wielkim wyczuciem formy zawodników i ich predyspozycji psychicznych. Postawiliśmy w bój doświadczonych, młodych i odważnych szwesonców — trzykrotnego triumfatora Wyciągu Pokoju Ryszarda Szurkowskiego, mistrza Polski Stanisława Szode, zwycięzcę Tour de Pologne — Lucjana Liś i niekorowanego „króla szybkości” w jeździe na czas Tadeusza Mytnika.

Żeglarskie morskie mistrzostwa Polski

Jedną z koronnych konkurencji żeglarskich morskich mistrzostw Polski i międzynarodowych regat „Gryfa Pomorskiego” w Szczecinie jest wyścig maraton na dystansie 300 mil morskich. W poniedziałek 34 jachty wyruszyły na morze, a w środę 29 bm. w godzinach porannych jednostki biorące udział w wyścigu minęły pół metek znajdujący się w Falsterborren w pobliżu cieśniny duńskiej.

W tym maratonie żeglarskim dzielnie spisuja się jachty: „Dar Szczecina”, „Kneż” z gdyniejskiej Kotwicy, „Amur” z Leningradu, „Ariadne” z NRD oraz „Germania VI” z NRD. (ok)

Kolejna runda Pucharu Polski

PZPN ustalił terminy drugiej rundy Pucharu Polski. Już z udziałem zespołów I-ligowych. Mecze odbędą się 2 i 5 IX, z tym jednak, że mogą zajść pewne zmiany ze względu na mecze międzynarodowe w naszej kadry.

2 WRZEŚNIA

Raków Częstochowa — Wista. Górnik Radlin — Górnik Zabrze. Concordia Piotrków — Stal Mielec. Stal Sanok — Ruch. Moto Jelcz Oława — Legia. Olimpia Poznań — ŁKS.

5 WRZEŚNIA

Motor Lublin — Gwardia. Lechia Gdańsk — Lech. Arkonia — Zagłębie Wałbrzych. Piast Gliwice — Śląsk. Stal Rzeszów — Szombierki. Garbarnia — ROW. Widzew — Zagłębie Sosnowiec. Stomil Olsztyn — Pogoń. Urania — Polonia Bytom. GKS Katowice — Odra.

Spełniło się marzenie polskich szwesonców o tęczowych koszulkach mistrzów świata. Nasi reprezentanci odnieśli wspaniałe sukcesy w największych amatorskich imprezach międzynarodowych z Wyciągu Pokoju na czele i wreszcie zwyciężycieli je, sięgając po najcenniejsze trofeum o jakim marzy każdy kolarz.

Oto wyniki wyścigu drużynowego na 100 km: 1. Polska 2:03.29.1 (przec. 48,989 km/godz.) 2. ZSRR — strata 1.42. 3. Szwecja 3.12. 4. CSRS 4.29. 5. Holandia 4.38. 6. Norwegia 5.02. 7. Włochy 5.09. 8. Dania 6.11. 9. Węgry 6.27. 10. Kolumbia 6.31. (ok)

Doskonałe wyniki polskich alpinistów

Prawdziwa sensacja tegorocznej sezonu wspinaczkowego w Alpach stał się sukces. Jakimś odosobnionym alpinistą, w III dekadzie sierpnia Wanda Błaszkie wicz, Danuta Geller i Stefan Egiersdorf dokonali pierwszego kobiecego przejścia jednej z najsłynniejszych alpejskich dróg wspinaczkowych — tzw. drogi Hübnera na filarze północnej ściany Eigeru w Alpach Szwajcarskich.

Jest to z pewnością najlepsze osiągnięcie światowego alpinizmu kobiecego w ostatnich kilkunastu latach. Polki raz jeszcze potwierdziły swoją wysoką klasę sportową, podobnie jak miało to miejsce podczas ubiegłorocznej wyprawy w Hindukusz — kiedy to nasze alpinistki zdobyły Noszak (7492 m) ustanawiając kobiecy europejski rekord wysokości. (ok)

dalekopisem

Na Międzynarodowych mistrzostwach Polski w tenisie do ćwierćfinałów zakwalifikowali się: Kukul (CSRS), Firak (AZS Poznań), Jegorow (ZSRR), Niedzwiecki (Legia), Bedan (CSRS), Rybarczyk (Warszawianka), Debrowski (Bałdon) oraz T. Nowicki (Legia).

Polski kolarz Kazimierz Flak zaają drugie miejsce na szóstym etapie wyścigu dookoła Słowacji. Zwycięzcą 156 km etapu do Bańskiej Bystrzycy był Belg Druaux — 3:48.8 wyprowadzając Polaka o 3 sek. i Rybara (CSRS) — o 10 sek. Lengiewicz, Baćkowski, J. Kaczmarek i Puzio zostali sklasyfikowani na 12 — 56 miejscu z czasem gorszym od zwycięzcy o 17 sek. Liderem wyścigu jest nadal Moravec (CSRS).

W GKKFIT odbyła się uroczystość wręczenia odznaczeń czołowym kajakarzom, którzy odnieśli sukcesy w tegorocznych mistrzostwach świata w Tampere. Srebrny medal, za wybitne osiągnięcia sportowe otrzymał Grzegorz Śledziński, natomiast brązowe medale — Jerzy Opara i Andrzej Gronowicz. (ok)

Zwycięstwo piłkarzy Olimpii

Na stadionie Olimpii na Gołębini odbył się zwycięski mecz piłkarski o mistrzostwo ligi okręgowej, pomiędzy poznańską Olimpią i gnieźnieńską Stellą. Wygrała Olimpia 4:0. (s)

Co za dużo to niezdrowo

Bogaty sezon spotkań międzynarodowych, przygotowania do spotkań eliminacyjnych z Walią i Anglią oraz powiększenie I ligi piłkarskiej do 16 drużyn, spowodowały, że zespoły ekstraklasy grają spotkania mistrzowskie dwa razy w tygodniu, tak zresztą jak to ma miejsce w innych europejskich krajach. Dla dobrze przygotowanego do sezonu zawodnika, nie przedstawia to większych trudności, naturalnie pod warunkiem, że będzie on miał zagwarantowane 2—3 dni na regenerację sił.

Pierwsze dwie kolejki spotkań ligowych, mamy już za sobą. Odbyły się one w ostatnią sobotę i w miniony wtorek. Teraz 2 i 5 września rozegrana zostanie druga runda Pucharu Polski, już z udziałem zespołów I-ligowych (zestawienie par podajemy oddzielnie), 4 września pierwsza reprezentacja polski gra w Duisburgu, ale bez Szymanowskiego, Wieczorka, Bulzackiego, Laty i Szarmacha, którzy 5 IX wystąpią w zespole „orla”, w meczu z reprezentacją NRD. Spotkanie to odbędzie się w Essen. Niewiele czasu będą mieli nasi czołowi piłkarze na wypoczynek, gdyż na 7 IX wyznaczona jest następna kolejka spotkań ligowych.

Jeżeli chodzi o zespół Lecha, to jego najbliższe plany przedstawiają się następująco: 5 IX w Gdańsku mecz z Lechią w ramach Pucharu Polski, 7 IX w Poznaniu pojedynki mistrzowski z Górnikiem, 9 IX w Poznaniu zespół Lecha jako reprezentacja Poznania zmierzy się z drużyną Katowic (Górniki Zabrze) w ramach Pucharu Miast. Nie jesteśmy pewni czy to jednak nie za dużo, zwłaszcza, że Manicki i Grala leczą stare kontuzje i jak na razie nie będą mogli grać.

Najlepszym wyjściem z sytuacji byłoby przesunięcie spotkania Poznań — Katowice na 2 IX względnie rozegranie tego meczu w październiku, kiedy to ligowcy mają przerwę od 7 do 28 tego miesiąca. Wtedy mecz Lecha z Górnikiem mógłby się odbyć w sobotę 8 IX, co sympatycy piłki nożnej w Poznaniu i Wielkopolsce, przyjmą na pewno z dużym zadowoleniem. Mamy nadzieję, że nasze władze piłkarskie wspólnie z kierownictwem KKS Lech znajdą rozwiązanie, które zadowoli wszystkich zainteresowanych w tym również kibiców. (s)

**ZAKŁADY NAPRAWCZE
TABORU KOLEJOWEGO**
Im. 2 Armii Wojska Polskiego w Poznaniu,
ul. Robocza nr 4

PRZYJMUJĄ UCZNIÓW CHŁOPCÓW
do nauki w Przyszkolowej
Zasadniczej Szkole Zawodowej

w zawodach:

- tokarz,
- stolarz,
- kowal,
- ślusarz - spawacz,
- modelarz - odlewnik,
- formierz - odlewnik.

Nauka trwa 3 lata i jest wliczana do stażu pracy.

- W okresie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie:
 - w I roku — 150 zł,
 - w II roku — 320 zł,
 - w III roku — 600 zł plus premia do 20 procent.
- Niezależnie od poborów uczniowie otrzymują następujące świadczenia:
 - Od pierwszego roku nauki bezpłatne bilety kolejowe, bezpłatną opiekę lekarską, oraz odzież ochronną.
 - Od drugiego roku nauki deputat węglowy wartości 165 zł miesięcznie i pełne sorty mundurowe.
- Po ukończeniu nauki, uczniowie mają zatrudnienie w wyuczonym zawodzie w ZNTK.
- Dla chętnych istnieje możliwość skierowania do Technikum Kolejowego MK dla Pracujących.
- Kandydaci zgłaszają się do ZNTK — Poznań, ul. Robocza 4, Dział Kadr i Szkolenia, pokój nr 12, od godz. 9—12 (tel. 572-21, wewn. 56-08).

Zakłady nie posiadają internatu, jednak mogą zgłaszać się kandydaci, którzy zamieszkują w granicach 40 km poza m. Poznaniem, na codzienny dojazd. Uczniowie zamieszkawani otrzymują bezpłatne bilety na codzienny dojazd do szkoły. 6239-K1

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Usług Drzewnych i Szklarskich w Poznaniu, ul. Gąsiorowskich 3 — zatrudni zaraz:

stolarzy i szklarzy wykonujących usługi dla ludności.

Zgłoszenia przyjmuje komórka spraw osobowych pod wyżej wymienionym adresem. 6320-K1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego - Zakład Transportu Przemysłu Mięsnego w Poznaniu, ul. Hawelańska 6 — przyjmie do pracy w nowo wybudowanej bazie transportu kierowców z I, II i III kategorią prawa jazdy.

Zapewnia się bardzo dobre socjalne warunki pracy.

Dojazd do pracy autobusem nr 67 lub 51.

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje komórka kadr.

Informacja telefoniczna pod nr 512-31, wewn. 18. 6326-K1

Przetargi

Ośrodek Badawczo - Rozwojowy Przemysłu Oponiarskiego „STOMIL” w Poznaniu, ul. Staroleśka 18 — ogłasza

PRZETARG na wykonanie:

1. Roboty budowlanych, antresoli, wyłożenia płyt w kanale garażu, posadzek i nawierzchni fundamentu i innych drobnych prac.
2. Roboty stolarskich: brama wjazdowa poziomo łamana do stacji diagnostycznej, drzwi i okien nietypowych.
3. Roboty instalacji elektrycznych antresoli i do budowy oraz zasilanie suwnic w energię elektryczną.
4. Roboty instalacji rurowych: c. o. i wod.-kan. Dokumentacja projektowa - kosztorysowa i ślepe kosztorysy na niektóre roboty do wglądu w Dziale Inwestycji, tel. 720-64, w. 19.

Termin wykonania do 31. X. br.

Zapraszamy do udziału w przetargu przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podawania przyczyn.

Termin otwarcia ofert siedem dni od ukazania się ogłoszenia.

Oferty prosimy składać w sekretariacie przedsiębiorstwa. 6254-K1

Praca Nauka

Pracujące małżeństwo — przyjmie panią o kwalifikacjach wychowawczyń, w charakterze opiekunki do 2-letniego chłopczyka. Praca osiemnastogodzinna. Wzrost 1,60 m. Wynagrodzenie 280 zł. Zgłoszenia do: 70-godzinna Anglia 28c m. 14, od godz. 16.30—18. 4332g

Potrzebna pomoc domowa, dochodząca lub na stałe. Poznań. Promieni-ka 95 m. 7, od godz. 17. 4332g

Gospoście samotnej do domu jednorodzinnego — p. w. Wiosenna 21 — (Jeżyce). 3389g

Autoukwalizacja, przy-
mie ucznia lub młodego
pracownika. Poznań-Gór-
czyń, Czechosłowacka 187.
4735g

Potrzebna murarz, dobry
fachowiec, praca stała na
miejscu. Zgłoszenia: bu-
dowa Instytut Obróbki
Plastycznej. Zamenhofa
2/4, godz. 10—11. 4934g

Zatrudnię dobiegającą po-
moc domową do samo-
dzielnej prowadzenia do-
mi. Sołacz, Wielkopolska
63. 4763g

**Stusarz - blacharz - spa-
wacz** do warsztatu, po-
trzebny zaraz. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4690g.

Potrzebni uczniowie im-
do dy pracownik po ZSZ do
warsztatu samochodowe-
go. Witkowski, Plewiska-
Osiedle, ul. Grunwaldzka 40
(przy torze kolejowy-
m). 4549g

Fryzjerka, uczennica —
potrzebne. Świerczewskie
go 65. 4167g

Potrzebna sprzątaczką, po-
moc do piekarni z utrzy-
mianiem i spaniem. Po-
znań, Garbary 65 m. 1.
4004g

Panie umiejące szyc kurtki, mogą się zgłosić. Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 4021g.

**Przyjmie murarzy i uc-
niów**, możliwość zakwa-
terowania. Poznań, ulica
Ozimina 12a. 4229g

Uczniów do lakierni —
przyjmie. Poznań, Kościel-
na 29. 4028g

**Przyjmie ucznia piekar-
skiego z pełnym utrzyma-
niem i noclegiem** Poznań.
Rynek Śródmiejski 17 m. 4.
44099g

Zatrudnię stolarza na ca-
ły etat, względnie eme-
ryta na pół etatu. Stolar-
nia, Czartoria 1. 3948g

Poszukuję dozorstwa, wa-
runek mieszkaniowy. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4036g.

**Potrzebny czeladnik kra-
wiecki i uczeń**. Poznań,
Małeckiego 34. 4032g

Zakwateruję uczniów. —
Świerczewskiego 21 m. 11.
4041g

**Przyjmę dozorstwo z mie-
skaniem**. Adres wskaże
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4085g.

Fryzjerka, fryzjer — po-
trzebni na stałe. 27 Gru-
dnia 4 m. 20. 4080g

Tańców towarzyskich —
wyczuć Adela Szczurkow-
na, Poznań, al. Marcin-
kowskiego 2a, parter. 1779g

Kupno Sprzedaż

WTM w bardzo dobrym
stanie, tanio sprzedam. Os-
iedle Wielkiego Październi-
ka 4 m. 9. 4011g

Sprzedam MZ 250/1, Gór-
czyń, ul. Przelęcz 36. 4002g

Kożuszek bułgarski 3/4
damski, mały — kupię. Of-
erty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4008g.

**Maszynę szewską reperacy-
jną Singera**, piec prze-
nośny, emalowany, biały —
sprzedam. Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4686g.

BMW 500 motocykl, rocz-
nik 1951 — sprzedam. O-
glądać: parking Rataj-
ska 18—19. 4206g

Sprzedam magnetofon ZK
140 T. Poznańska 46/48 m.
8. 4602g

**Pocztówki, albumy daw-
ne**, kupię. Poznań 37, skr.
pocztowa 5. 4155g

**Sprzedam skuter „Wiat-
ka”**. Poznań, Swojańska 10.
4056g

**Sprzedam owczarkę nie-
mieckiego, dziesięciolet-
nego, z rodowodem**.
Telefon 433-73. 4042g

Wózek głęboki sprzedam.
Telefon 610-94. 4010g

**Sadzonki goździków przy-
lamane**, sprzedam. No-
wicki, Suchy Las, telefon
25, Szkółkarska 20. 4026g

**Wózek dziecienny kombi-
nowany**, sprzedam. Tel.
403-21, godz. 8—15 — Or-
łowska. 4058g

**Wózek dwukołowy ręcz-
ny** (kołach motocyklo-
wych), sprzedam. Łęczy-
cka 1b. 4062g

Okazyjnie — sprzedam ta-
nio komplet łóżnych me-
bli stołowych. Wielka 22
m. 8/9. 4072g

Sprzedam Komara. Alina
Bekosiak, Poznań, Marce-
lińska 22 m. 1, zgłaszać
godz. 18—20. 4083g

**Sprzedam motocykl „Pan-
nonia” 250**. Osiedle Plewi-
ska, Grunwaldzka 42. 4093g

Pudełki czarne, średnie,
po championie i złote me-
daliste — sprzedam. Anie-
la Wielosz, Owsińska koło
Poznania, Dworcowa 1a.
4091g

Wózek głęboki, tanio
sprzedam. Osiedle Jagiel-
lońskie 103 m. 3, po go-
dzinie 20. 4113g

Sprzedam zbiór znaczków
pocztowych Polski Ludo-
wej 1944—1972. Tel. 452-92.
4100g

**Pannonię spiesznie sprze-
dam**. Oglądać — niedziela,
poniedziałek 16-18, parking
Dworzec Zachodni. 4274g

**Sprzedam motorower Sim-
son** - mofa 1. Przemysło-
wa 51 m. 18a. 4589g

**Sprzedam okazjnie Ga-
zele**, w dobrym stanie.
Zurawiecka 11. 3904g

**Meble (salonik Ludwik
XV)** sprzedam, 26.000 zł.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 3918g.

Sprzedam tanio silnik
kompletny Warszawa 204.
Mały przebieg. Tel. 411-237.
3994g

**Szynszyle, klatki, sprze-
dam przystępnie** — likwi-
dacja. Puszczykowo. Ko-
chanowski 31. 3972g

Sprzedam pianino, metalo
wa płyta, w dobrym sta-
nie. Poznań, Kasztelań-
ska 23 m. 1, po godz. 18.
3975g

**Sprzedam wóz gospodar-
czy na 20-kłach**. Francis-
zek Formanek, Kostrzyn
Wlkp., Wróblewo 10, pow.
4549g

Okazyjnie sprzedam da-
chówkę karpiówkę. Po-
znań - Ławica, ul. Odrzy-
cka 13, dojazd autobusem
nr 59. 3940g

Sprzedam skuter Osa, w
dobrym stanie technicz-
nym. Do obejrzenia —
Naramowicka 149c m. 1.
godz. 14—18. 3916g

Sprzedam Pannonię, 5 tys.
km. Żupańskiego 19 m. 5.
3911g

Ciągnik, może być nie-
kompletny, do remontu —
kupię. Złotowski, Poznań.
4093g

Samochody

Sprzedam Fiat 1500, fa-
brycznie nowy. Luboń,
tel. 94. 5049g

Citroen BL — sprzedam
Raję. Osiedle Bohate-
rów 82 m. 10. 4057g

**„MOTOZBYT”
W POZNANIU**

zawiadamia, że od dnia 1 września 1973 roku
ULEGNA ZMIANIE GODZINY SPRZEDAŻY
DLA KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH
w Punkcie Sprzedaży Wysyłkowej
znajdującym się na terenie
„MOTOZBYTU”
w Poznaniu - Antoninku, ul. Goryslawa nr 9.
SPRZEDAŻ ODBYWAĆ SIĘ BĘDZIE
WE WTORKI, ŚRODY, CZWARTKI, PIĄTKI
OD GODZ. 10 — 13.
W PONIEDZIAŁKI I SOBOTY — NIECZYNNE.
ZAPRASZAMY. 6229-K1

**NIEDZIELNA PODWÓJNA GRA
W „KOZIOŁKACH”**
to dodatkowa szansa dla grających.
**SPIESZ ZŁOŻYĆ KUPONY —
WIĘCEJ ZAKŁADÓW WIĘKSZE SZANSE**
6285-K1

**REJON EKSPLOATACJI DRÓG PUBLICZNYCH
w OSTRZESZOWIE, ul. Składowa 2
prowadzi**

SKUP KAMIENI NARZUTOWYCH

od państwowych gospodarstw rolnych, rolniczych spółdzielni
produkcyjnych, kółek rolniczych i miejscowej ludności
według cen jak niżej:

Lp.	Nazwa	Cena skupu
1.	Kamień narzutowy	loco skład odbiorcy —
	wszelki nie sortowany	za 1 m ³ 140 zł — za 1 tonę 70 zł
		loco skład dostawcy —
		za 1 m ³ 70 zł — za 1 tonę 35 zł

Cena skupu loco skład odbiorcy oznacza, iż dostawca jest
zobowiązany swoim staraniem i kosztem dostarczyć kamień
na odległość do 15,5 km i dokonać rozładunku w miejscu
wskazanym przez odbiorcę.

Cena skupu loco skład dostawcy oznacza, iż dostawca jest
zobowiązany przygotować do odbioru partię kamienia nie
mniejszą aniżeli 2 m³ (4 tony), przy drodze dostępnej dla po-
jazdów samochodowych i załadować ten kamień swoim sta-
raniem i kosztem na środek transportowy dostarczony przez
odbiorcę.

Zgłoszenia o skupie kamienia przyjmują Obwody Dróg Pań-
stwowych i Dział Zaopatrzenia w Rejonie. 2104-K2

**Pracujący, wynajmie po-
kój**. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4079g.

**Kupię mieszkanie wlas-
nościowe M-2**, Poznań lub
Kościan. Adres wskaże
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 4088g.

**Posiadam garaż do wynaj-
mienia**. Poznań, Janickiego
2 tel. 462-12. 4068g

Sprzedam gospodarstwo 6
ha, dwa oddzielne zabu-
dowania blisko Leszna.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1538g.

**Pracujący, wynajmie po-
kój**. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4079g.

**Kupię mieszkanie wlas-
nościowe M-2**, Poznań lub
Kościan. Adres wskaże
„Prasa”. Grunwaldzka 19
dla 4088g.

**Posiadam garaż do wynaj-
mienia**. Poznań, Janickiego
2 tel. 462-12. 4068g

Sprzedam gospodarstwo 6
ha, dwa oddzielne zabu-
dowania blisko Leszna.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 1538g.

**W dniu 28 sierpnia 1973 r. po długich
i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na
zawsze, opatrzony Sakramentami św., nasz
ukochany mąż, ojciec i siostrzeniec, prze-
żywszy lat 63**

KRZYSZTOF ROZMUSKI

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamiają pogrążone
żona z dziećmi oraz rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 5095g

**W dniu 29 sierpnia 1973 r. po krótkich
cierpieniach zmarła, namaszczona Ole-
jami św., moja żona, nasza matka i babcia,
przeżywszy lat 73, śp.**

JÓZEFA PIECHOWAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31. VIII.
1973 r. o godz. 12.30 na cmentarzu juni-
kowskim,
o czym z żalem zawiadamia
rodzina 5126g

**W dniu 28 sierpnia 1973 r. zmarł nagle
nasz ukochany ojciec, teść, dziadek
i pradziadek**

ANTONI OKRASA
lat 83

Pogrzeb odbędzie się dnia 31 bm. o go-
dzinie 16.30 na cmentarzu parafialnym w
Naramowicach.
o czym z żalem zawiadamia
rodzina 5051g

**Wynajmę pokój jednoos-
bowy i wspólny uczniom**
kom lub studentkom. Da-
browskiego 168a. 4273g

**Kupię mieszkanie spół-
dzielcze, własnościowe** —
M-2. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4071g.

**2 pracujące, poszukują po-
kój, chętnie Stare Miao-
sto**. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 4059g.

Oborniki Wlkp.! Mieszka-
nie 2-pokojowe, nowe bu-
dowlane — zamienie na
Poznań. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 4041g

**Przyjmę na wspólny po-
kój młodocianych pracu-
jących** Górczyn, ul. Prze-
łęcz 36. 4003g

Pracująca studentka, po-
szukuje pokoju niekrepu-
laczego. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 4049g

**DYREKCJA
ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
DLA PRACUJĄCYCH**
przy Wlkp. Przedz. Przemysłu Ziemiaczanego
W LUBONIU

PRZYJMIE KANDYDATÓW
do klasy I-szej na rok szkolny 1973/74
w specjalności:
■ **ŚLUSARZ - MECHANIK**
■ **ELEKTROMONTER.**

Absolwenci uprawnieni są do nauki w Tech-
nikum.

W czasie nauki uczniowie otrzymają:
— wynagrodzenie miesięczne,
— odzież ochronną,
— korzystają z przywilejów określonych
zbiorowym układem pracy. 1759-K2

W Tarnowie Podgórny,
sprzedam 1 ha ziemi —
względnie 2,3 ha z działką
budowlaną. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4970g.

Sprzedam 5200 m² ziemi
ogrodniczej w Komornik-
kach. Szczepan Prac. Po-
znań. Jesionowa 23 m. 4,
po godz. 18. 4013g

Kupię 5 do 8 ha ziemi,
pr. w sosie do Gniezna.
Warszawy lub Wrocławia.
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 4017g.

Sprzedam połowę domu
w Środzie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4024g.

**Kupię gospodarstwo rol-
ne około 12 ha, do 30 km**
od Poznania, z dobrymi
zabudowaniami. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 4030g.

**Sprzedam budynek 69 a-
rów ziemi z ogrodem**, na
pograniczu Poznania. Wy-
sokotowo nr 57. 4116g

**Oddam w dzierżawę po-
mieszczenie na cichy prze-
mysł**. Poznań, ul. Za-
grodnicza 10 m. 1. 3642g

**Odstąpię ogród działko-
wy**, w okolicy Nowe Miao-
sto. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 3728g.

**Sprzedam dom jednorod-
zinny**, nowo wybudowa-
ny wraz z warsztatem sto-
larskim, kompletnie urzą-
dzone, w małym miastecz-
ku. Komunikacja bardzo
dobra, kolejowa i auto-
busowa. Adres: Cecylia
Nowak, Książ, woj. po-
znański. 3928g

Swarzędził Parcele 964 m²
z prawem zabudowy —
sprzedam. Oferty „Prasa”
Grunwaldzka 19 dla 3903g.

Sprzedam gospodarstwo 15
ha (z powodu starości)
wraz z budynkami (woda,
łazienka, siła, przy przy-
stanku PKS). Cena do
uzgodnienia. S. Małysiński
— Cwierdzin, poczta Wit-
kowo, pow. Gniezno. 3912g

**Sprzedam działkę budowl-
aną 125 m²**. Os. Plewi-
ska (pięć minut od tram-
waju). Adres wskaże „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
3942g.

**Oddam w dzierżawę ga-
raż z ogrodem owocowy-
m w rejonie ul. Rol-
nej. Informacje: telefon
671-659. 3708g**

**Działkę z rozpoczętą bu-
dową**, domkiem gospo-
darczym w Piatkowie —
sprzedam, cena 160 tys.
zł. Oferty „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3680g.

Dom w Ostrowie Wlkp
(centrum), 2,5-piętrowy z
ogrodem i zabudowaniami
gospodarczymi, na cichy
przemysł — sprzedam. A-
dres wskaże „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 3770g

Sprzedam dom mieszkalny
5-izbowy, wolny, z ogro-
dem. Zabudowania gos-
podarcze, 2 ha ziemi. Ka-
kolewo, pow. Leszno.
Władość: Irena
Woźniak, Nowawieś 58,
poczta Kąkolewo, pow.
Leszno. 3961g

Sprzedam dom z ogrodem
— Luboń 3, ogólna po-
wierzchnia 2,238 m². Of-
erty „Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 3974g.

**Kupię, wydzierżawię gos-
podarstwo rolne** Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3915g.

Sprzedam dom piętrowy,
5 pokoi, kuchnia, łazien-
ka, piętro do wykończe-
nia. Jan Biskup, Luboń
4, k. Poznania, ul. Krę-
ta 13a, wejście od Sobie-
skiego. Na listy nie od-
pisuje. 3777g

Sprzedam gospodarstwo
2,35 ha, 1 ha łąki, ziemia
dobra, drenowana, wokół
zabudowania, budynek do
bre, 7 km od Poznania.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3856g.

Kupię domek, do 120 tys.
zł, peryferie Poznania.
Oferty — „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 3879g.

Domek z ogródkiem dla
większej rodziny, w Po-
znaniu, lub okolicie Po-
znania, do 250 tys. zł, ku-
pię. Oferty „Prasa” —
Grunwaldzka 19 dla 3886g.

Różne

Obiadów domowych w
w centrum, poszukuje.
Poznań 37, skr. poczt. 5.
4154g

**Wypożyczam zagranic-
ne suknie ślubne**, koloro-
we, wieczorowe, nakrycia
do chrztu. Szewska
20. 2542g

Matrymonialne

Wdowiec (troje dzieci),
posiadający domek z ogro-
dem — pozna nianę lub
wdowę, od lat 28—35. Cel
matrymonialny Oferty —
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 3907g.

Kawaler lat 39, rzemieś-
lnik budowlany, mieszka-
nie spółdzielcze — rozna-
pania do lat 35. Cel ma-
trymonialny. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
4081g.

Wolny lat 42 rzemieślnik,
bez nałogów, domator —
pożubi zdrową panią, bez
dzietna, średniej tuszy, do
lat 42, wzrostu do 1,65, z
mieszkaniem. Poważne of-
erty z fotografią S. M.,
61-483 Poznań, Maszynowa
27 m. 1. 3936g

Uwaga — Samotni! Dy-
skretne i kulturalne na-
wiązanie znajomości za-
wieszania Gdynię Biuro
Usług Matrymonialnych
„Jutrzenka”. Gdynia, ul.
Migawki 35, tel. 21-25-32.
Gdynia i skrytka pocztowa
105. Informacje prze-
syłamy po nadesłaniu o-
platy 2 zł 10 — lub równo-
wartości w znaczkach po-
cztowych. 2157-K2

Panna lat 32, przystojna,
kulturalna, wykształcenie
niepełne, wyższe, mate-
rialnie niezależna z mies-
zaniem, pozna inteligent-
nego i kulturalnego pana
— kawalera lub wdowca
lat 32—45. Cel matrymo-
nialny. Poważne oferty
najchętniej ze zdjęciem
kierować „Prasa” Grun-
waldzka 19 dla 723p.

S. r. p.

**Dnia 29 sierpnia 1973 r. po krótkich,
ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., zmarł w wieku lat 74**

FRANCISZEK WAWRZYŃIAK
drukarsz

Pogrzeb odbędzie się 1 września br. o go-
dzinie 17 na cmentarzu w Opalenicy.

Pogrążona w głębokim żalu
rodzina 5376g

**W dniu 28 sierpnia 1973 r. po długotrwa-
łych i ciężkich cierpieniach opatrzona
Sakramentami św., zakończyła swoje pra-
cowite życie moja najukochańsza żona i na-
sza mama, teściowa i babcia**

MARIANNA SZYMENDERSKA
z domu PIECHOCKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 31 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim,
o czym zawiadamiają strapieni
mąż, synowie, synowie i wnuki

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 4991g

TEATRY

OPERA — g. 19 Gościnny występ „The Australian Ballet”.

KINA

KDF MUZA — g. 9, 12, 15 „Tylko do ołów” (ang. 14 l.), g. 18, 20 „Pojedynki na wietrze” (jap. 18 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 30 „Nie lubię niedziel” (pol. 11 l.), g. 17, 30 „Wyspa wyklętych” (jap. 18 l.), „Kopernik” (pol. 14 l.); DKF POD GWIAZDAMI — g. 19, 30 „Dom wampirów” (ang.).
APOLLO — g. 10, 12, 30, 15, 17, 30 „Śpieg Szoguna” (jap. 18 l.).
BALTYK — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20 „Kot o dziewięciu ogonach” (wł.-fr.-NRF 18 l.).
GONG — g. 10, 12, 16 „Akcja Brutus” (pol. 14 l.), g. 18, 20 „Niedźwiedź i laleczka” (fr. 18 l.).
GRUNWALD — g. 17, 19, 30 „Śmierć na zakręcie” (NRD 14 l.).
GWIAZDA — g. 15, 30, 18, 20, 15 „Baza ludzi umarłych” (pol. 18 l.).
KOSMOS — g. 18 „Biały ptak z czarnym znamięm” (radz. 14 l.).
MALTA — g. 15, 30 „Czarodziejski kwiat” (radz. 9 l.), g. 17, 30, 20 „Mali, wielki człowiek” (USA 16 l.).
MINIATURKA — g. 15, 30, 17, 30, 19, 30 „Dziwczyna inna niż wszystkie” (ang. 18 l.).
PANCERNIAK — g. 17, 30, 20 „Na wylot” (pol. 18 l.).
RIALTO — g. 15, 17, 30, 20 „Dramat zazdrości” (wł.-hiszp. 16 l.).
RUSALKI (Swarzędz) — g. 16, 30, 19, 30 „Czajkowski” (radz. 14 l.).
SCALA — g. 16 „Orle piórko” (czes. 14 l.), g. 18, 20 „Kości róg” (bułg. 18 l.).
WARTA — g. 10, 12, 14 „Wódz Indian — Tecumseh” (NRD 11 l.), g. 16, 18, 20 „Śmiałość” (radz. 14 l.).
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 16, 30, 18, 45 „Michał Strógow — kurier carski” (bułg. 16 l.).
WILDA — g. 10, 12, 30, 15, 30, 18, 20, 15 „Absolut” (USA 16 l.).
WRZOS (Luboń) — g. 18 „Mężczyzna, który mi się podoba” (fr. 16 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19, 15 „Porachunki” (ang. 18 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „XXVI Wyścig Pokoju” i „Bir- ma, Kambodża”.

DYŻURY

SZPITAL: internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — ul. Walki Młodych 7; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.
Pogotowie Ratunkowe dla Po- znania (ul. Chelmońskiego 20): wy- padki uliczne, tel. 999; nagłe za- chorowania i cięższe wypadki, tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Po- znaniu — tel. 540-93.
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414 — g. 9-21 (w nocy nagłe wypadki).
Telefon Zaufania — nr 536-87 i 522-51.
Apteki: Dzierżyńskiego 349, Da- browskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Mickiewicza 22, Kórnicka 24, Słowiańska, Staro- lecka 78 (dyżury nocne), Marcin- kowskiego 11 (cała doba).

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Studio nowo- ści: 8.05 Uprządków 8.10 Mel. 7. stolic: 8.35 Bydgoski konc. roz- rywkowy: 9.05 W rytmie tanga i charlestona: 9.30 Mel. lud. pieśń kontynentów: 10.05 Przebieg z mu- sicali: 10.45 „Lato z Radiem”: 12.20 Kiełce na muzycznej antenie: 12.30 Konc. żyć: 12.50 Kiełce na mu- zycznej antenie: 13.25 Radiowy po- radnik rolnika: 13.35 Kiełce na muzycznej antenie: 14 Ze świata nauki i techniki: 14.05 Muzyczny przewodnik — Bułgaria: 14.30 Sport to zdrowie: 14.35 Przewod- nik muzyczny — Włochy: 15.05 Mu- zyczny przewodnik — Francja: 15.30 Apetyt wzrasta w miarę słu- chania: 15.35 Muzyczny przewod- nik — Wielka Brytania: 16.10 Estra- da przyjaźni: 16.30 Płyty z róż- nych stron — Polska: 17 Studio Młodych: Radio-kurier: 17.15 „Me- tonom”: 17.50 Rtm. rynek, reklama: 18.05 Mistrzowie lekkiej ba- nety: 18.30 Gmina — Urząd — Samo- rad: 18.40 Konc. bez biletu: 19.05 Muz. i Aktual.: 19.30 Z albumu kolekcjonera: 20.15 Gwia-ty świa- towych estrad: 21 Miniatury ro- zrywkowe: 21.25 Aktualności kultu- ralne: 21.30 Rtm. taniec i piosen- ka: 22.05 Poznajemy style jazzowe — „Dixieland”: 22.25 Co słyszeć w świecie: 22.30 Rtm. taniec i pio- senka: 23.10 Korespondencja z za- granicy: 23.15 Konc. żyć: 23.40 z ha- chacz nokołowych dla rodzin w kraju: 0.05 Kalendarz Nauki Pol- skiej: 0.10 Program nocny z Po- znania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 W radiowym tęgł: 8.35 Sztuka życia: 8.55 Muz. smod strzechy: 9 Graja orkiestry smyczkowe: 9.40 Tu Radio Mo- skwa: 10 O spotkaniach auto- rskich: 10.15 Camille Saint Saens: „Karnawał zwierząt”: 10.40 Nie ma marginesu: 11 Muzyka polska:

Za rok wszystkie dzieci z Rataj znajdą miejsca w przedszkolach

Jeszcze nigdy na osiedlu Rataje nie było tyle kłopotów jak obecnie z ulokowaniem wszystkich dzieci zgłoszonych do przedszkoli. Nic dziwnego. Budowa domów przebiega tu sprawnie. Prawie każdego miesiąca zwiększa się liczba mieszkańców.

Wolniej nieco powstają in- ne obiekty, także przedszkola, chociaż do tej pory w nowo wy- budowanych oraz w istnieją- cych szkołach na Ratajach za- pewniono miejsca dla blisko 1000 dzieci, w wieku do lat 7. Liczba to jednak stanowczo niewystarczająca. Przekonał się o tym Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN No- we Miasto, do którego pod ko- niec minionego roku szkolnego wpłynęło dalszych około 400 zgłoszeń.

Najtrudniejsza sytuacja pod- tym względem panuje w rejonie ul. Zamenhofa (w kierunku Staroleki). Dotychczas powsta- ło tu jedno przedszkole — na Osiedlu Jagiellońskim. Drugie na okres przejściowy, a więc do chwili oddania do użytku kolejnych takich placówek, ur- ządzono na parterze jednego z domów. Trzecie czynne bę- dzie od września br. w szkole, której budowa jest na ukoń- czeniu.

Mimo zorganizowania dwóch tymczasowych placówek, nie udało się zapewnić miejsc wszystkim dzieciom rodziców pracujących, zamieszkałych na osiedlach po prawej stronie ul. Zamenhofa. Wobec tego wspo- mniany Wydział część dzieci skierował do przedszkoli, poło- żonych najbliżej Rataj, m. in. w Antoninku, Żegrzu i Staro- lece. Nie jest to na pewno naj-

lepsze rozwiązanie, ale nie by- ło innego.

Do wszystkich istniejących przedszkoli na osiedlu Rataje od września będzie uczęszcza- ło więcej dzieci, niż jest w nich miejsc. Konieczność zmusiła Wydział do podjęcia takiej de- cyzji, gdyż w przeciwnym przy- padku sporo dzieci pozostało by w ogóle bez opieki przed- szkolnej. Do osiągnięcia Wydzia- łu należy zaliczyć również fakt, że mimo trudności lokalowych, potrafiłono zapewnić miejsca — jeśli nie w przedszkolach, to w szkołach — wszystkim sześciolatkom Nowego Miasta.

Natomiast około 120 młod- szych dzieci, zamieszkałych na Ratajach na miejsca w przed- szkolu będzie musiało pocze- kać do przyszłego roku. Dzięki inicjatywie załogi Poznańskie- go Przedsiębiorstwa Budowla- nego nr 2, przyspieszy się bu- dowę takiej placówki na Osie- dlu Rzeczypospolitej. Zamiat- w kwietniu 1974 r. — jak prze- widywał plan — PPB 2 obie- cuje oddać je do użytku w styczniu.

Jak poinformował nas Wy- dział Oświaty, obecnie na Ra- tają potrzebna co najmniej 4 przedszkoli aby objąć opieką wszystkie wymagające takiej opieki dzieci w wieku od 3 do 7 lat. Poprawie sytuacja uleg- nie dopiero za rok, gdyż od

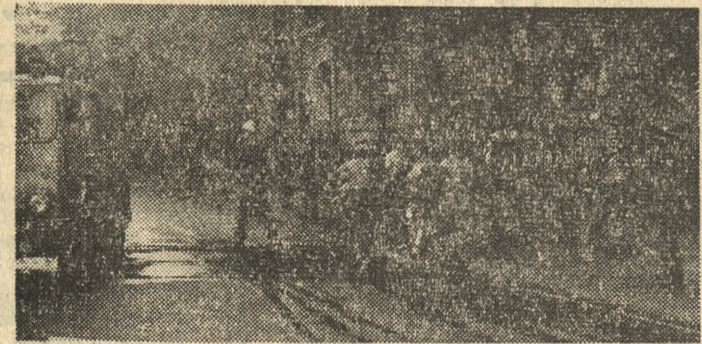
września 1974 r. na Ratajach powstaną kilka nowych przed- szkoli. Wówczas też skończą się kłopoty rodziców pracują- cych.

Nowe Miasto posiada ogółem 24 przedszkola, z których 10 mieści się w nowych budyn- kach, a 5 w adaptowanych na- ten cel. Pozostałe, dzięki sta- łej renowacji, mają również dobre warunki lokalowe. Tyl- ko jedno przedszkole — na Żegrzu mieści się w baraku. W przyszłym roku ulegnie ono likwidacji. W sumie w dzielni- cy tej zapewnią się opiekę przedszkolną prawie 2000 dzie- ciom. (a)

Pożar... Pożar...

Dym wydostawał się z pod- dasza oficyny przy ul. Małec- kiego 3. Lokatorzy, wracający po pracy do domu, zaalarmo- wali straż pożarną. Po paru minutach — o godzinie 15.25 — z wyciem syreny przyjecha- li strażacy. Za nimi przybiegli wszystkie dzieci z okolicy i tłum dorosłych gapiów.

Palili się papiery i szmaty w zamkniętej na kłódkę ko- mórce. W mgnieniu oka, pod- łączono je do ulicznego hy- drantu i źródło ognia zalano wodą. Pożar zlikwidowany zo- stał w zaledwie kilkunastu mi- nutach. A strach pomyśleć, co by się stało, gdyby zapalił się drewniany dach ofi- cyny i także dachy sąsied- nich domów. (tt)



Na zdjęciu po- wyżej: dla dzie- ci akcja straży pożarnej to a- trakcja.

Likwidowanie źródła pożaru (zdjęcie obok).

Kto do Chóru Filharmonii?

Kierownictwo Chóru Chłopców i Meskiego Państwowej Filhar- monii w Poznaniu pod dyktando prof. Stefana Stulgrosa, ogłasza zapisy chłopców w wieku od 8 do 10 lat, posiadających bardzo dobry głos, słuch oraz bardzo dobre wy- niki w nauce szkolnej. Kandyda- ci mogą się zgłaszać w dniach od 4 września br. do 8 września br. w godzinach od 8 do 14 w biurze Pań- stwowej Filharmonii w Poznaniu, przy ul. Czerwonej Armii 81. Ze względu na brak internatu, przyjmujemy zapisy chłopców wy- łącznie z Poznania. (na)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 10 — Film z serii „Bonanza”, odc. pt. „Pościg w słońcu”: 16.20 — PKF: 16.30 — Dziennik: 16.40 — Spacerkiem po- kinach: 17.10 — „Wizyta w Wiel- kopolsce”: 17.20 — „Przed pierw- szym dzwonkiem”: 17.30 — Gramy o telewizor — teleturniej: 17.55 — Telewizja Młodych — „Letnie spotkanie”: 18.40 — Słotki X Mu- zy — A. Koplewskiego: 19.10 — Przy- pomnijmy, radzimy: 19.20 — Do- branoc i Dziennik (kolor) 20.15 — „Wiem, że jesteś mordercą” — fa- bularny film prod. czechosł. (18 l.): 21.50 — „Bez tigi”: 22.30 — „Eks- pres” nr 33: 23 — Dziennik: 23.15 Wiad. sport.

PROGRAM II: 17.15 — „Śnieżnik gór” — program krajoznawczy z cyklu „Krajoznawczy” (kolor): 17.55 — „Chóry Świata — Sardy- nia” — Chór Coro Paragvia śpie- wa pieśni ludowe (kolor): 18.25 — „Solo” — nowela filmowa prod. radz. w opow. Maksyma Gorkie- go (kolor): 18.50 — „Polska w kos- mosie” — program krajoznawczy z cyklu „Kolorowe spotkania” (ko- lor): 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.15 — „Na falach przyjaźni”: 20.45 — Rozrywkowy CBS (ko- lor): 21.05 — 24 godziny (kolor): 21.15 — Twarzą w twarz — pro- gram public.: 21.55 — „Rytm i Kławi Iwanow”: cz. I. Adan- tacja pow. satyrycznej „12 krze- sei” III Ilson i Eugeniusza Pie- trowa (kolor).

Poniżej — gesty dym (sfad) są- szarość fotografii) zmusił straża- ków do użycia aparatu tlenowe- go do oddychania.

Fot. (3) — Talarezyk



Sygnali czytelników

● Lokatorka z domu przy ul. Garbary 31 m. 7 pisze o zawłgo- conym mieszkaniu. Przy opadach przecieka dach, gdyż go zerwano i nie zabezpieczono do dnia dzisiejszego.

● Od dłuższego czasu nasze pod- dwoże i strych do suszenia bie- lizny stały się składnią różnego rodzaju zbędnych przedmiotów wyrzucanych z mieszkań niekto- rych lokatorów. Gruz, śmieci ta- rasują dojeżdżać do trzaskających i po- temników na śmieci. Budynek ten odnowiono, lecz nieład na podwo- rzu psuje wygląd nieza lokatorzy z ul. Głogowskiej 126.

Uniwersytet Robotniczy ZMS kształci w wielu dziedzinach

Uniwersytet Robotniczy Związku Młodzieży Socjalistycz- nej, posiadający swą siedzibę w Poznaniu, przy ul. Nowo- wiejskiego 29, wznowia po okresie wakacyjnym swą dzia- łałość.

O zakresie pracy tej ze- wszech miar pożytecznej pla- cówki oświatowej świadczy to, że prowadzi ona kursy o różnej tematyce. Na pierw- szym miejscu trzeba wymienić kursy, przygotowujące słucha- czy do ogólnokształcących i zawodowych szkół średnich

oraz do szkół wyższych. Poza- tym prowadzone są zajęcia kwalifikacyjne I i II stopnia — mistrzowskie, również dwóch stopni w dziedzinie kresleń technicznych, budow- lanych i maszynowych oraz kursy radio i teletechniczne.

Niezależnie od tego, osoby które chcą się nauczyć języ- ków obcych, mogą skorzystać z działającego na UR ZMS studium z lektoratami jęz. an- gielskiego francuskiego, nie- mieckiego i rosyjskiego.

Zainteresowanych bliższymi szczegółami na temat wa- runków nauki kierujemy do sekretariatu uczelni w godzi- nach od 15 do 18, pokój 47. Można też informacji zasię- gnąć telefonicznie pod nume- rem 519-97. (z)

W poznańskiej TV

Dzisiejszy odcinek lokal- ny w programie Telewizji od godz. 17.10 do 17.30 po- święcony będzie poznań- skim aktualnościom: ● wizycie Edwarda Gier- ka na ziemi wielko- polskiej. ● gminnym szkołom zbior- czym przed nowym ro- kiem szkolnym.

Dwie biblioteki na peryferiach

Kiedyś na Podolanach istnia- ła filia biblioteczna, która mie- ściła się w obskurnym budy- neczku. Ze względu na jego bardzo zły i zagrażający bez- pieczeństwu stan biblioteka zo- stała zamknięta.

W zamian Miejska Bibliote- ka Publiczna im. E. Raczyń- skiego postanowiła wybudować przy ul. Zakopiańskiej pa- wilon, z przeznaczeniem go na wypożyczalnię książek i czytel- nie. Rozpoczęto zakładanie fun- damentów, a we wrześniu br. mają nadejść zamówione w Na- mysławie gotowe elementy. Nowa filia otwarta będzie w I kwartale przyszłego roku.

Drugi peryferyjny obiekt bi- blioteczny otrzymają miesz- kańcy Smochowic. W murowa- nym budynku znajdzie się również wypożyczalnia i czy- telnia. Rozpoczęcie i zakończe- nie budowy nastąpi w ciągu przyszłego roku. (a)

„Marcinek” wyjeżdża do Włoch

Teatr Lalki i Aktora „Marci- nek” rozpoczyna nowy sezon artystyczny 1 września o godz. 17 wznowieniem opery dzie- cięcej Jerzego Kurczewskiego „O Kasi co gąski zgubiła”, o- partej na libretcie i scenogra- fii Leokadii Serafinowicz. Sztuka ta przedstawiana była m. in. na festiwalach teatrów lalkowych (np. w Liège, na Wę- grzech i w Piznie) oraz pod- czas tournée na Kubie i w ma- ju br. we Francji.

Już 3 września zespół „Mar- cinka” czeka nowa podróż, a mianowicie do Włoch. Teatr wystąpi z okazji święta orga- nu Włoskiej Partii Komun- istycznej „Unita” w Mediola- nie. Powrót „Marcinka” z za- granicznych wojaży przewidy- wany jest 10 września. (z)

INFORMUJEMY

Organizacja Emerytów przy POKP, przyjmując w Klubie Ko- lejarskim zapisy na wycieczkę autoka- rową, wieczorek towarzyski i roz- dział biletów do Opery.

Wielkopolskie Spółdzielcze Ogni- sko Muzyczne przy ul. Libelta 26 przyjmuje zapisy dzieci i doros- łych na lekcje muzyki (wszystkie instrumenty, śpiew, teoria).

Dzisiaj od godz. 18 na tarasie „Arkadii” przy pl. Wolności bę- dzie koncertowa — pod batutą S. Sławosław Dudzińskiego — orke- stra dęta z Poznańskiej Fabryki Maszyn Żywnych.

PSS „Snołem” dla członków swej spółdzielni organizuje w dniach 3-4 oraz 5-7 września dwu- dniowe wycieczki do Torunia. Zgłoszenia przyjmuje Dział Spo- łeczno-Samorządowy, ul. Czerwo- nej Armii 40, pokój 466.

Związek Emerytów zaprasza ju- tro, 31 bm. o godz. 12 do klubu przy ul. Młyńskiej 5 na spotkanie z poznańską poetką Ewą Najwer.